

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ulica Orzechowej L. 7.
Telefon Nr. 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

CENA KZ.

25

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

Issa Darwisz zabójcą Arlosorowa?

Arab Abdul Medzid ponownie zmienia swe zeznania

Jerozolima, 13. 7. (ŻAT). Adwokat dr. Eliasz dożył pod przysięgą następujące oświadczenie: Abdul Medzid potwierdził prawdziwość swego pierwotnego przyznania się i zaprzeczył zeznaniom, złożonym przy cofnięciu przyznania się oświadczając obecnie, że Issa Darwisz zamordował dra Arlosorowa, zaś on Abdul Medzid towarzyszył mu przytem.

Policja pod kierownictwem komendanta Spitzera prowadzi ponowne dochodzenia. Abdul Medzid będzie przesłuchany przez sędziego śledczego, — Adw. dr. Eliasz należy do najwybitniejszych adwokatów w Palestynie i jest obrońcą Abdul Medzida w innej sprawie o zabójstwo.

Rozprawa apelacyjna Stawskiego rozpoczyna się w poniedziałek.

istotny wpływ na rozprawę apelacyjną Stawskiego, którą wyznaczono na poniedziałek.

O odroczenie rozprawy

Tel Awiw, 13. 7. (ŻAT). Magistrat Tel Awiwu czyni starania, aby rozprawa apelacyjna Stawskiego została odroczone. Zabiega też o to, aby nie odbyła się w tym czasie, co pogrzeb Bialika, wyznaczony na poniedziałek.

„Oby Bóg zdjął sedziom bielmo z oczu“

Jerozolima, 13. 7. (ŻAT). Naczelny rabin Kuk wydał apel, aby w poniedziałek Żydzi odmawiali psalmy i modlitwy w związku z procesem Stawskiego a intencję jego, by „Bóg zdjął bielmo z oczu sędziom“.

Petycja 7000 kobiet

Tel Awiw, 13. 7. (ŻAT). Komitet kobiet dla obrony Stawskiego, który czynny jest w Tel Awiwie, zebrał 7.000 podpisów pod petycją domagającą się uniewinnienia Stawskiego.

Jerozolima, 13. 7. (ŻAT). Ze źródeł miarodajnych komunikują o możliwym nowym zwrocie w procesie o zabójstwo dra Arlosorowa w związku z zeznaniami Abdul Medzida, że mordercą był Arab Issa Darwisz. Prawdopodobnie będzie to miało

Demonstracje antyhitlerowskie przed poselstwem niemieckim w Pradze

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Praga, 13. 7. (R) Wczoraj późnym wieczorem doszło przed poselstwem niemieckim do burzliwych demonstracji antyhitlerowskich. Demonstranci, którzy stawili

poilejji opór, rozpedzeni zostali dopiero po naciśnięciu silniejszego oddziału policji. Kilku demonstrantów poturoowano, 6 komunistów aresztowano.

Zona prezydenta Portugalji ciężko ranna w katastrofie samochodowej

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Lizbona, 13. 7. (R). Na auto małżonki prezydenta republiki Carmony, w którym znajdowała się jeszcze jej córka i dwie wnuczki najechało inne auto, skutkiem czego oba pojazdy zostały strza-

skane, a wszyscy podróżni odnieśli ciężkie rany. Zona prezydenta ranna została ciężko w głowę, tak że w stanie nieprzytomnym przewieziona została do szpitala.

Czem zajmował się brat b. premiera Chautempsa?

Paryż, 13. 7. PAT. Na komisji dla afery Stawskiego deputowany prawicowy Henriot znowu wystąpił z gwałtownym atakiem

przeciw bratu b. premiera Piotrowi Chautempsowi twierdząc, że urzędował on w ministerstwie spraw zagranicznych i zajmował się głównie pośrednictwem w sprawach o zniesienie zakazów udziału w grach klubowych poszczególnych osób. Na dowód swych twierdzeń dep. Henriot wręczył prezydentowi komisji list, pisany przez Piotra Chautemps do osoby, pozbawionej prawa uczęszczania do domów gry. Nazwiska tej osoby Henriot nie chciał wskazać. Zeznanie Henriota wywołało szereg burzliwych incydentów. Komisja postanowiła zbadać dodatkowych świadków.

W CYKLU NASZYCH WYWIADÓW Z POLITYKAMI UKRAIŃSKIMI ZAMIESZCIMY JUTRO.

relację z wizyty u J. E. Metropolity Szeptyckiego

Dziś w numerze:

Pos. Dr. O. Thon: Hitlerizm łączy narody. Politycy ukraińscy o kwestji żydowskiej.

Wywiad z Drem Osypem Nazarukiem

Męczennicy i ofiary Trzeciej Rzeszy

(K): Zrekonstruowany gabinet Dollfussa —

zaostrzonej walki z hitleryzmem.

Vir: Grajże grajku, graj...

F. Stendigowa: Kąpiele dawniej a dziś (fejleton)

Jeszcze jeden zadowolony minister

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 13. 7. (M) Minister marynarki wojennej Pietri, który dziś powrócił z Londynu, oświadczył przedstawicielowi agencji Radio, że podczas jego rozmów londyńskich chodziło o przyjacielską wymianę zdań. Zasadniczo rozmowy dotyczyły ustalenia programu pracy przyszłej konferencji morskiej. Przy tej okazji stwierdzono, że stanowiska Francji i Anglii w zupełności pokrywają się w najważniejszych kwestiach. Powraca zatem do Paryża zupełnie zadowolony.

Zachwianie teorii Einsteina?

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Paryż, 13. 7. (M) „Matin“ donosi, że francuskiemu uczonemu udało się obalić teorię względności prof. Einsteina. Wedle wymienionego dziennika, dyrektor politechniki Carvollo miał stwierdzić, że zasada niezmienności szybkości światła nie istnieje, a temsamem wszelkie wnioski, wynikające z teorii Einsteina.

Zakaz milicji partyjnej w Belgji

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Bruksela, 15. 7. (R) Izba belgijska przyjęła projekt ustawy, znoszącej wszelkie organizacje polityczne o charakterze milicyjnym. Zakaz umotywowany jest względami na bezpieczeństwo publiczne.

Znowo powódź i cholery

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Tokio, 13. 7. (R) Katastrofalna powódź, jaka nawiedziła okręgi Ishikawa i Toyama, poraziła ogółem 50 ofiar w ludziach. Przeszło 15 tysięcy domów stoi pod wodą. Szkody materialne oceniają na 25 milionów yen.

Londyn, 13. 7. (L) Wedle doniesień z Nanjina, w Chinach północnych, a przede wszystkim w prowincji Szantung szerzy się epidemia cholery. W Tsinanfu i okolicy pochłania ta choroba największe ofiary, w ludziach. Dotychczas w samym Tsinanfu zanotowano przeszło 60 ofiar śmiertelnych.

SKARPETKI

wysokie chłopięce do lat 4 0.75

„ „ 14 1.—

JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5.

Oziasz Thon

Hitleryzm łączy narody...

Obawa przed wrogiem była w historii ludzkiej od samych początków czynnikiem pozytywnym. Tylko rzadko i to na krótką stosunkowo chwilę działała ona niejako paraliżująco i osłabiająco, przeważnie jednak, a to zaraz po przezwycięzeniu pierwszego lęku, raczej biczowała energję źródłową, uczyła ludzi myśleć i wynajdywać różne środki obrony, a w szczególności stała się bodźcem do tworzenia różnych związków i skupień ludzkich, aż do aliantów międzynarodowych. W ten sposób sprawdza coraz odnowa mądrość Goethego o owej sile szatańskiej, która zmierza do złego, a tworzy wbrew własnej woli i tendencji coś dobrego...

Hitleryzm jest tej prawdy dziejowej nowym potwierdzeniem.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że niespodziewane pojawienie się tego niesamowitego potwora na horyzoncie europejskim zbudziło tak silny lek, że na chwilę przerodził się on w jakieś dziwne zdrętwienie. Zdawało się, że lada chwila rzuci się ta dzicz na cały świat z furją choćby jakiegoś Dżingis-Chana, a że było niezmiernie trudno, a bodaj-że wprost niemożliwe obliczyć z góry siły uderzenia tej pierwotnej dzikości, to też Europa jakby zastępną i zaczęła na chłodno obmyślać możliwości obrony, jedni zabrali się do głaskania potwora, spodziewając się, że w ten sposób najprędzej go niejako oswoją i udobruchają, inni zaś wyciągnęli przeciw niemu uzbrojoną pięść, pokazując mu ogromną moc, z którą się spotka, gdyby mu się zachciało przejść do ataku. Anglja chwyciła się pierwszej metody, Francja drugiej. Mac Donald do spółki z sir Johnem Simonem uderzyli zrazu w ton mocno liryczny, poszli na sojusz z tym rozjuszoną potworem, pokazywali mu w niezbyt dużej odległości różne błyszczące sukcesy i trjumfy w rodzaju odzyskania pełnej równorzędności z innymi narodami i pełnym uprawnieniem do zbrojenia się aż nawet do zdobycia utraconych posiadłości. Oczywiście — Anglja zasadzała swoją całą szczerobliwość na cudzej własności. Ona już nieraz w historii tak praktykowała, że płaciła swoje długie honorowe z obcej kieszeni. To już jest nie tylko w stosunkach prywatnych prawem, a raczej przywilejem bogacza i mocarza. W taki sposób usiłowała Anglja złagodzić żywiołową dzikość, z jaką wyskoczył hitleryzm na arenie europejskiej. A że miała do czynienia z ludźmi pierwotnymi, nieokleczanymi, a także nie obeznanymi z tak zwaną „diplomacją”, będącą w swej istocie niczem innym, jak łudzeniem i okłamywaniem naiwnych, toteż mogła się pochwalić pewnymi rezultatami. Przedewszystkiem osiągnęła Anglja ten rezultat, że Niemcy przestały śpiewać: „Gott strafe England!”, a zanucili liry czną pieśń błogosławienia. Ku Anglii zaczął Hitler skierowywać swoje tęskne spojrzenia i swoje jakby w modlitwie złożone ręce. Po stronie Anglii ta zmiana miała ten rezultat, że w niej obawa przed Hitlerem zniknęła całkowicie. Kto bowiem będzie się bał oswojonego tygrysa, trzymanego i prowadzonego na łańcuchu? A na zakończenie tej analizy psychologicznej i oceny niezbyt dumnej, niezbyt szczerzej, a bodaj-że też nie zbyt godnej polityki angielskiej, należy tylko stwierdzić że Anglja była w owej chwili gotowa opuścić Francję, gdyby ta się znalazła w niebezpieczeństwie ostrego spotkania się z hitleryzmem.

Francja jednak w inny sposób zareagowała na groźne zjawisko hitleryzmu. Francja przygotowała się do obrony. Niewątpliwie pozostanie to na długie wieki kartą chwały sędziwego ministra spraw zagranicznych — Francji, p. Barthou, że zdołał przy swych

siedmdziesięciu dwóch latach pracą i połem niezużytego młodzieńca złączyć naokoło Francji dużą część Europy i z tego zwartego zjednoczenia zrobić wał ochronny poprostu nie do przebycia. A kiedy Anglja, przemądrzała, trochę odwróciła się, Barthou szybko oczyścił starą, ale zasypaną ścieżkę, prowadzącą do Rosji i wzmocnił swój front jeszcze tym 160-miljonowym walcem żelaznym. Gadatliwy Hitler odegnał od Niemiec jedyną ogromną potęgę, która mu kryła tyły i czyniła go mocnym i zniszczył dorobek dyplomatyczny, jaki genialny Rathenau pozostawił Niemcom jako drogocenną spuściznę. Było niezmiernie ciekawem obserwować, jak to Hitler zaczął się wycofywać z tej imprezy antyrosyjskiej, kiedy nareszcie spostrzegł i poznał w swojej tępcie, jakie spustoszenie narobił. Zaczęły się tedy głośne lamenty, że to przecież jego gadanie nie powinno osłabić istniejących sojuszków, że przecież przymierze z Rosją pozostaje nienaruszonym. Rosja już wtedy była na drodze do Paryża. Co więcej „genjalna” dyplomacja tego prymitywnego polityka za jednym zamachem osłabiła Niemcy nie tylko politycznie, ale zarazem i gospodarczo. Rosja przestała kupować towary niemieckie, a p. Litwinow przepłynął czem prędzej wielki ocean i został przyjęty w Ameryce z otwartymi ramionami. W ten sposób przysporzył piękny Adolf swojemu wrogowi, Francji, ogromny przyływ siły, a swojemu konkurentowi Ameryce, olbrzymie go nabywcę towarów.

Jak na jeden rok rządów rezultat nielada. Jest się czem pochwalić wobec teraźniejszości i wobec potomności. Przyszłe pokolenia będą się na Hitlerze uczyć, jak nie trzeba prowadzić polityki...

Mimo to wszystko zdawało się jednak, że stosunki z czasem ułożą się nieco lepiej, że Niemcy przecież wydestaną się z tego osamotnienia, w którym je w ostatku coraz mocniej dławili zacieśniający się i zamykający łańcuch żelazny. Zdawało się, że linja rozwoju prowadzi raczej do pewnego złagodzenia i ulżenia. Jakos władza hitleryzmu zaczęła się ustalać i utrwałać, a Europa wprawdzie unikała zbyt poufalego bratania się z nim, ale była na drodze do trwałego tolerowania go. A właśnie w tem stadium krwawa rewolucja druga, czy tam która z rzędu, a p. Hitler i jego najbliżsi trabanci, Goeringi i Goebbelsy, uzyskują sposobność okazania światu swego prawdziwego oblicza. Zaczyna się rzeź we własnym domu, a Niemcy odrazu przemieniają się w prawdziwą pokrwawioną i cuchnącą jatkę. Zaczyna się prawdziwa wojna wszystkich przeciw wszystkim, a niesamowite wyścigi idą wyłącznie o ubiegnięcie przeciwnika w zastrzeleniu go. Kto prędzej wyciągnie rewolwer i szybciej pociągnie za cyngiel, ten zwycięża. Hitler i Goering są właśnie tymi szybkimi strzelcami, a Goeb

bels pomimo krótkiej nogi ucieka dość szybko do obozu szybkostrzelnego — oni więc są zwycięscami...

Ta cała rewolucja i rzeź, która ją zwyciężyła, były tak wstrząsająco obrzydliwe, że już nawet zimny Anglik, który zresztą ledwie zezem patrzy na kontynent, musiał zasłonić sobie oczy i nareszcie, z obrzydzeniem się obrócić. Teraz dopiero hitlerja okazała się w całej swojej istocie i świat ujrzał, że same katy krwawe są, co to się rzuciły na cywilizowany kraj europejski i chcą go na śmierć udusić. Poznał świat, że to nie jest zwykły element rewolucyjny, który dorywa się władzy wśród krwawych walk, ale stopniowo przechodzi do regularnego rządzenia. Do tego hitleryzm nie jest i nigdy nie będzie zdolny. On stoi mordem i tylko mordem. W tej chwili, gdy przestanie mordować, przestanie istnieć, bo już nie będzie wiedział, co ze sobą począć.

Jedno jeszcze będzie musiała ta dzikość próbować, ażeby się utrzymać na powierzchni — będzie musiała puścić się na ryzyko wojny światowej, bo już nic nie będzie miała do stracenia, a wszystko do wygrania. Jeszcze jakiś krótki czas, a Hitler będzie zupełnie zgranym graczem. Taka psychopatja tak że ma swoje ustalone reguły, według których ona powstaje, rośnie i ginie. Ona ginie samobójstwem, ale w to samobójstwo wciąż niestety bardzo dużo ofiar. O ile hitleryzm nie zostanie sprzątnięty we własnym domu, powiedzmy lepiej: na własnym śmietniku, to będzie usiłował pociągnąć jak największą ilość ofiar ze sobą do grobu.

A zatem czas, trzeba się przygotować. — trzeba się należycie uzbroić. Obawa przed tą chwilą, która prędzej czy później — raczej prędzej — nastąpić może, jeśli nie musi, zmusza do łączenia się, do tworzenia jak najsilniejszych i najbardziej zwartych związków. Stąd właśnie pochodzi to odnowienie się sojuszu francusko-angielskiego.

Przypomnijmy sobie! Kiedy p. Barthou zestawiał sobie swój bilet okrężny, dopiero ostatnia kartka była ważna na Anglję. Jakos nie było się pewnym ani przyjęcia należącego, ani rezultatu odpowiedniego. W międzyczasie jednak odbyła się nowa rzeź w Niemczech. Teraz Londyn już wyglądał p. Barthou. Niechby tylko przybył i dał nam jakieś zabezpieczenie. Przybył i dał — dostał. Mniejsza o to, co urzędowe komunikaty donoszą i streszczają. Im mniej one mówią, tem więcej widocznie mają do ukrywania. Prawdą niewątpliwą jest, że zawarto cały szereg układów co do lotnictwa i co do morskiego zabezpieczenia. Zwarły się szeregi w obliczu groźnego wroga. To samo dzieje się w całej Europie: ona jednoczy się i łączy, a zostawia poza nawiasem jedynie Hitlerję.

Ot tak — Hitler jednoczy Europę. Niema tego złego i t. d....

ULGOWY ABONAMENT

„NOWEGO DZIENNIKA”

Dla wszystkich naszych Szan. Abonentów wprowadzamy w czasie od 20 maja do 30 września b. r. ulgowy abonament, udzielając na drugi egzemplarz

50% zniżki z ceny prenumeraty

Każdy prenumeratorem może zatem zamówić drugi abonament dla swej rodziny, wyjeżdżającej na letnisko i t. d.

Ulgowy abonament drugiego egzemplarza kosztuje w naszej Administracji Zł 3.80 plus koszt przesyłki Zł 1.—, razem Zł 4.80 miesięcznie.



Kwestja żydowska w świetle politycznej opinii ukraińskiej

Wywiady „N. Dziennika” z przywódcami ukraińskich ugrupowań politycznych*)

III.

Ukraińska Narodna Obnowa

Jest to organizacja, założona na podstawach katolickich i konserwatywnych. „Obnowa” powstała 24 września 1930. Organizacja ta nie ma charakteru nacjonalistycznego, mimo, że stoi na platformie narodowo-ukraińskiej.

Ukraińska Narodna Obnowa zwalcza nacjonalizm i jego przejawy w formie „ateistycznego liberalizmu”. Ruch ten pozostaje pod duchowym wpływem biskupa stanisławowskiego, Chomyszyna. — Nie neguje i nie zwalcza państwa polskiego. Realnym jego celem politycznym jest uzyskanie terytorjalnej autonomii na ziemiach ukraińskich. Jest to grupa wybitnie autonomiczna. Stoi na ideowym gruncie konieczności restytucji królestwa halicko-włodzimierskiego.

Na usługach partji stoi ukazująca się dwa razy na tydzień „Nowa Zorja”.

Poglądy „Obnowy” na temat kwestji żydowskiej wyraża w wywiadzie ze mną znakomity ukraiński działacz polityczny,

DR. OSYP NAZARUK,

czołowa postać partji, b. członek dwóch gabinetów w Kijowie, b. minister „rządu galicyjskiego”, członek nadzwyczajnej delegacji ukraińskiej przy rokowaniach pokojowych w Rydze, b. poseł i minister pełnomocny w krajach skandynawskich, anglosaskich, Kanadzie i Stanach Zjednoczonych, wydawca i redaktor pism ukraińskich we Lwowie, Kijowie, Wiedniu, Chicago i Filadelfji, autor szeregu poważnych prac naukowych i politycznych.

Pytam:

— Jakim objawem jest antysemityzm?

— Antysemityzm, — odpowiada Dr. Nazaruk — jest objawem niehumanym i wręcz szkodliwym. Jestem bezwzględnie przeciwnikiem brutalnego odnośnienia się do Żydów. Naród żydowski ma zbyt wielkie zasługi dla ludzkości, by można nim było poniewierać.

Za główną przyczynę antysemityzmu uważam nie

*) Zob. „N. Dz.” z 11 i 13 bm.

możność wytrzymania na różnych odcinkach kon-

krencji z Żydami, którzy są żywiołem bardzo zdolnym. Na szerzenie się antysemityzmu składa się również cały szereg błędów w taktycznej polityce żydowskiej. Do tych błędów zaliczam:

- 1) Łączenie się stale z silniejszym;
- 2) ztrata poczucia sprawiedliwości pewnych grup społeczeństwa żydowskiego;
- 3) brak systematycznej walki o swoje prawa;
- 4) polityczna demoralizacja znacznych grup żydostwa;
- 5) brak określonego stosunku do innych ciemionych.

Uznania godną jest lojalność mego rozmówcy i nieuogólnianie przezeń pewnych grup i odłamów naszego społeczeństwa z całym narodem żydowskim.

— Czy istnieje antysemityzm wsi ukraińskiej? — pytam dalej.

— Antysemityzmu wsi ukraińskiej w Galicji nie ma. Wręcz przeciwnie: w tej wsi istnieje wielkie zaufanie do Żyda. Chłop w wielu wypadkach widzi w swym żydowskim sąsiedzie wyższy umysł i zwraca się wyłącznie do niego z każdym zapytaniem i po każdą radę.

Grupki nacjonalistów ukraińskich, starające się wywołać ekscesy na wsi, pozostają pod wpływem odblasków hitleryzmu.

Solidaryzujemy się w zupełności ze stanowiskiem, zajmowanym w tej sprawie przez innych przywódców ukraińskich, prowadzących na wsi akcję uświadamiającą, starającą się przeciwstawić naporowi antysemityzmu.

Wobec antysemityzmu zajmujemy jako katolicy stanowisko identyczne ze stanowiskiem Watykańu.

Okrzyżowane przez prasę żydowską kooperatywy są niczem innym, jak znamionami gospodarczej emancypacji narodu ukraińskiego. Akcja ta nie jest wymierzona przeciw Żydom. Żydzi chętnie będą widziani w szeregach udziałowców kooperatyw.

— Co Pan Doktor sądzi o hitleryzmie?

— Przestudjowałem niedawno „Mein Kampf” Hitlera. Autor zdaje się być bardzo zdolnym pro-

Propilin



- Usuwa łupież
- Zapobiega wypadaniu włosów...
- To może być tylko Propilin!

pagandystą. Jest to człowiek pokroju Lenina i Stalina. Hitlerizm oparty jest na niesprawdzonej teorii. Jako katolicy zwalczamy hitlerizm za jego stosunek do kościoła katolickiego.

— A teoria rasowa?

— Teoria rasowa hitleryzmu zbudowana jest na kruchych przesłankach. Są rasy mniej lub więcej zdolne. Barbarzyństwem jednak jest chęć tępienia mniej zdolnych ras. W rozwoju dziejowym mogą one często silnie prześcignąć rasy rzekomo zdolne. Najzdolniejsze są właśnie rasy odpowiednio mieszane (naprzykład klasycy Grecji).

— Na czym polega siła Hitlera?

— Następujące — mojem zdaniem — okoliczności składają się na wzrost siły Hitlera:

- a) upokorzenie narodu niemieckiego;
- b) nadmierny ciężar reparacji wojennych;
- c) kompletna ruina materialna stanu średniego;
- d) zdolność agitacyjna przywódców;
- e) teoria — odpowiednio spreparowana dla mas;
- f) last not least — antysemityzm.

O walce Żydów z Hitlerem mówi Dr. Nazaruk:

— Walkę tę uważam za słuszną i do zdobycia równouprawnienia celową.

— Jaki jest Pański stosunek do sjonizmu?

— Od długich lat piszę bardzo przychylnie o Żydach. Sjonizm jest najmądrzejszą i najbardziej realną ideą, jaką Żydzi wydali w ciągu ostatnich kilkuset lat. Stosunek nasz do tego ruchu jest niewątpliwie pozytywny. Różne Birbldżany czy Ugan-

Kąpiele dawniej a dziś

Tak silnie w naszym stuleciu obok kultu słońca i powietrza — propagowany kult wody wywodzi się z prastarych czasów, ulegał jeno rozmaitym nasileniom w różnych epokach.

Kąpiele rzeczne i morskie to chyba pierwsze zabiegi higieniczne ludzkości w zaraniu jej bytowania. U ludów starożytnych kąpiele związane są poniekąd z kultem religijnym jak np. u Żydów, na co wskazuje zarówno Biblia jak i Talmud. Panujący na Wschodzie zwyczaj uczczenia kąpielą nóg wędrowca (nieraz sam pan domu nietylko wodę podawał, ale sam funkcję mycia sprawował) zna chodzimy niejednokrotnie w Biblii, a później i w Talmudzie. Zwyczaj mycia nóg za powrotem wieczornym do domu był zresztą powszechny w Judei.

Natomiast mniej rozpowszechnione kąpiele całego ciała wiązały się za czasów biblijnych głównie z kultem religijnym. W odróżnieniu od zimnych kąpiele, które odbywały się w morzu, źródłach, rzekach, jeziorach, stawach, cysternach i pieczarach, a które Biblia określa nazwą „rachac”, określa Talmud nazwą „tewilah” również i kąpiele ciepłe.

Nie wszystkie bowiem przepisy czystości we zachowały się po zburzeniu Świątyni, a tem samem nie utrzymały się wszystkie kąpielowe przepisy w swojej pierwotnej rozcia-

głości w czasach rabinistycznych. Obok rytualnych zanurzeń, bardzo rozpowszechnione są w owej epoce kąpiele parowe, które z czasem rozrosły się bardzo, zdradzając wybitne wpływy greckie i rzymskie, nie wyłączając zapożyczonej od obcych nomenklatury. I tak obok hebrajskiej nazwy „merchac” napotykamy grecką nazwę „balne” lub „bane”. W miastach, w których dominował wpływ grecki „merchace” żydowskie przypominały budową bazyliki, a dziedzińce miały obramowanie kolumnami. Składały się za zwyczaj z trzech ubikacyj podziemnie ogrzewanych, z których środkowa przeznaczona była na basen tzw. „embate”, wpośrodku zaś i wokół ścian poustawione były sprzęty do siedzenia i leżenia; ściany posiadały wmurowane skrzynie na odzież.

Zarówno w prywatnych budynkach kąpielowych jak i utrzymywanych przez państwo czy gminę, pobierał opłatę kąpielową tzw. „ballan”, którym mógł być zarówno właściciel jak i dzierżawca. Oprócz tego zatrudnieni byli następujący funkcjonariusze: „Olearius”, którego głównym zadaniem było nacieranie olejami ciała, tzw. „sapag”, który osuszał gąbką stąd nazwa fryzjer, żartowniś itd. (Encyclopaedia Judaica, tom III-ci, str. 943/4).

Grecko-rzymskim zwyczajem kąpali się mężczyźni i kobiety razem, co jednak później wywołało sprzeciw rabinów, którzy orzekli, że kobieta kąpiąca się w towarzystwie obcych mężczyzn — traci swoją „ketubę” (kontrakt małżeński).

Osobny rozdział stanowią znane już w

starożytnej Judei uzdrowiska kąpielowe, z których najslawniejsze były termy Tyberjady i Gedary (nieustępujące nawet słynnemu kąpielisku starożytnego świata: rzymskiej Baje), Pella we wschodniej części kraju i inne.

I w Grecji starożytnej związane są początki kąpiele z kultem religijnym (np. z przygotowaniem do składania ofiar). Już za czasów Homera przygotowywali Grecy swym gościom kąpiele ciepłe. Obok kąpiele rzecznych znane były w starożytnej Grecji kąpiele lecznicze, a już dwa wieki przed Chr. posiadają pałace egejskie swoje łaźienki, gimnazja zaś jeszcze obszerne baseny.

Do niebywałego rozkwitu dochodzi kąpielnictwo w Rzymie. Rozbudowana gęsto sieć akweduktów sprawia, że kąpiel staje się dobrem powszechnym. Ze skromnych początków małej „lavatrina”, mieszczącej się obok kuchni rzymskiego republikanina rozwijają się wspaniałe łaźienki późniejszych patrycjuszów, wprawiające swoim komfortem w podziw późniejsze wieki. Ciepłe kąpiele tzw. termy napotyka się zarówno w prywatnych domach jak i w publicznych budynkach kąpielowych. Wspaniałe termy cesarza Nerona, Wespazjana, Tytusa, Trajana, Caracalli i Dioklecjana przeszły do historii.

Obok tych kąpiele — korzystali Rzymianie z kąpiele morskich w miastach nadbrzeżnych. Słynne kąpielisko Baje uchodziło za najbardziej luksusowe w świecie starożytnym. Wydobytą tam gazy siarczaną wykorzystywano w celach leczniczych w kąpielach parowych. Bowiem już w starożytności wie-

dy nie zdolają rozwiązać zagadnienia żydowskiego. Przedewszystkiem skolonizować i opanować musicie kraj Ojców.

— Co przyczynić się może do złagodzenia napaści antysemityzmu?

— Przedewszystkiem zmiana postępowania inteligencji żydowskiej, która winna odnosić się ze zrozumieniem do spraw, dotyczących innych narodów. Powinien być również utworzony specjalny komitet, któryby wydał książkę pouczającą Żydów, jak się zachować winni wobec otaczających społeczeństw. Dalej: musi być prowadzona silna propaganda uświadamiająca narody nieżydowskie o Waszej walce wyzwoleniczej. Droga poważnej literatury, i popularnej satyry winniście również walczyć z manifestem antysemityzmu.

— Jak się winny ułożyć stosunki ukraińsko-żydowskie? — pytam.

— Ponieważ Żydzi stanowią tu w kraju mniejszość narodową, powinni więc iść ręką w rękę z drugą mniejszością. Stosunki ukraińsko-żydowskie winien cechować naturalny sojusz mniejszościowy.

W odpowiedzi na pytanie, dotyczące asymilacji, podkreśla Dr. Nazaruk, że asymilacja jest niemożliwą.

— Ruch ten uważam za jedną z głównych przyczyn antysemityzmu. Przydałby nam się natomiast typ Żyda, związanego kulturalnie z narodem ukraińskim (jak na przykład w społeczeństwie polskim Wilhelm Feldman). Żydzi swą mrówczą pracą i zapobiegliwością mogliby przynieść wiele korzyści kulturze ukraińskiej.

Wywiad skończony. Zegnając się z moim rozmówcą, wynoszę wrażenie, że Dr. Nazaruk należy w społeczeństwie ukraińskim do tych działaczy, którzy podchodzą do kwestji żydowskiej bez uprzedzenia i bez wrogięgo nastawienia.

LIEBER KRUMHOLZ.

UWAGA REDAKCJI.

Widzimy pewną sprzeczność między — słownem — zapatrywaniem Szan. Dra Nazaruka, iż „asymilacja jest niemożliwa“, a uwagą, że „przydałby się nam typ Żyda, związanego kulturalnie z narodem ukraińskim“. Taki typ Żyda byłby przecież typowym wykwitem i rezultatem asymilacji. Dowodem może być właśnie zmarły Wilhelm Feldman, który w pierwszych swoich poczynaniach spo-

rzono w skuteczność kąpeli leczniczych, aczkolwiek nauka o składnikach zawartych w tych kąpielach — znajdowała się jeszcze w powijakach.

Kult wody i kąpeli przerodził się u Rzymian w kąpielność, której holdowali nieraz całymi dniami, termy bowiem dostarczały Rzymianom wszelakiego rodzaju rozrywek. Toteż stanowiły podatny teren dla rozpusty i wykroczeń obyczajowych, przeciwko którym występowałi później Ojcowie Kościoła.

Wyznawcy Islamu, religji nakazującej czyśćć cielesną i ciągle zmywania codzienne mieli kąpiele też w wielkiej estymie. Urządzenie łaźni ludów orjentalnych przypomina urządzenie rzymskie, taki sam jest też proceder kąpielowy. Wykąpany, natarty i namazczony wonnościami syn Mahometa wyczywa w łaźniach godzinami na łożu po kąpeli, oddając się słodkiemu dolce far niente.

Ponure w swej abnegacji średniowiecze, dalekie od kultu ciała czasów antyku, holduje jednak kąpielom i to rzeczonym, oraz ciepłym i parowym. Przy każdym klasztorze, — często i na każdym zamku rycerskim mieszczą się łaźni, a każde miasto posiada kilka lub kilkanaście (a nawet i więcej, jak Paryż w 13. wieku) łaźni publicznych. Zakładanie łaźni publicznych popłaca książętom, czerpiącym z tego źródła w drodze dzierżawy pokaźne dochody, zawód zaś łaźni bników, stanowiących odrębne cechy rzemieślnicze, należy do wcale intratnych.

W średniowieczu obowiązują kąpiele w przeddzień wielkich świąt kościelnych, uroczystości (np. zaślubin). Czeladnicy różnych rzemiosł nakazaną mają cotygodniową, a przynajmniej raz na 2 tygodnie kąpiel, zazwyczaj w sobotnie popołudnia; kosztła tych ką-

Dollfuss zabiera się do zaostrowanej walki z hitleryzmem

(K) Niemcy hitlerowskie ufundowały jak wiadomo „legjon austriacki“, rekrutujący się rzekomo z samych obywateli austriackich, którzy jako prześladowani w Austrii hitlerowcy zbiegli do Rzeszy niemieckiej. — Po krwawych wydarzeniach z dnia 30 czerwca br. prasa wiedeńska podała wiadomość, że legjon austriacki wmieszany był w spisek



Kancelarz dr. Dollfuss.

Röhma przeciwko „wodzowi“ i że wielu członków legjonu po krwawym stłumieniu rzekomego spisku uciekło z Niemiec bądź to do Szwajcarii bądź też z powrotem do Austrii. Wiadomość tę rząd hitlerowski kategorycznie zdementował, a przed kilku dniami wygłosił przed mikrofonem monachijskiej radjostacji zbiegły z Austrii przywódca hitlerowski Frauenfeld przemówienie, w którym w niesłychany sposób zaatakował Austrię.

Równocześnie z tą wiadomością dowiedzieliśmy się, że Dollfuss nagle dokonał re-

leczno-literackich stał na gruncie polsko-żydowskim, potem od żydowskiego kręgu kulturalnego coraz bardziej się oddalał, aż wreszcie, na łożu śmierci, się wyrzucił.

konstrukcji swego gabinetu. Rekonstrukcję tę upozorowano tem, że w myśl nowej konstytucji austriackiej muszą ustąpić z gabinetu niektórzy członkowie, którzy piastują inne godności. Tyczy się to zwłaszcza i ministra konstytucji Endera, który jest równocześnie marszałkiem (Landeshauptmann) — Przedarulanji i upatrzony jest na prezydenta Trybunału Rachunkowego, oraz Schmitza który jest, jak wiadomo, burmistrzem Wiednia. W rzeczywistości jednak motyw ten odgrywa drugorzędną rolę, bo przy rekonstrukcji gabinetu chodzi Dollfussowi głównie o to, by raz wreszcie stłumić zagrażającą bezpieczeństwu państwa akcję terrorystyczną narodowych socjalistów austriackich, zasilanych nie tylko literaturą i pieniędzmi, ale też bombami w Monachjum. W tym celu obejmuje Dollfuss nie tylko kanclerstwo,



Minister bez teki — major Fey.

sprawy zagraniczne, sprawy rolne i leśne, ale też resort bezpieczeństwa i obrony krajowej. Wicekanclerzem w gabinecie został powtórnie książę Starhemberg, a ministrem bez teki został major Fey. Sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych zamianowany został dotychczasowy poseł austriacki w Berlinie inż. Stefan Tauschitz. Ustąpił wresz-

cieli ponosili mistrzowie (majstrzy). Dla ludności ubogiej istniały nawet tak zwane — „Seelenbäder“, zastrzeżone przez odnośnych fundatorów bądźto w kontrakcie sprzedaży czy dzierżawy łaźni, bądźto w ostatniej woli, w których kąpiący modlił się o zbawienie duszy swego dobroczyńcy.

Ażeby zaoszczędzić niepotrzebnego nagrzewania kotła w łaźni, obwieszczała służba łaźni po ulicach miasta, że kąpiel gotowa, dmąc w róg, jak w Niemczech, lub bijąc w miedziane misy, które później zpowrotem zawieszala u wejścia do łaźni, jak np. w Krakowie. (Ciekawych szczegółów, dotyczących łaźni w Polsce dowiedzieć się możemy z pracy dra Jana Lachsa: Dawne łaźniectwo krakowskie, Biblioteka Krakowska r. 1919.)

Budowa łaźni w średniowieczu opierała się na pierwowzorach rzymskich, daleka oczywiście od ich wspaniałości. Podobnie jak i w Rzymie kąpali się mężczyźni i kobiety przeważnie razem, bo nawet tam, gdzie istniały osobne przedziały męski i żeński, podział ten nie był stricte przestrzegany. — Wzmianki zaś w kronikach, zapiskach o „Badekappe“, „Badehaube“, czy „Kopftuch“ a dopiero w 17 w. o „fartuszkach łaźniowych“ świadczą, że stroju kąpielowego nie używano. Toteż do łaźni publicznych uczęszczano coraz bardziej dla rozrywki niż kąpeli. Pozwolenie udzielane łaźniom, nie tylko na wydanie leków, (łaźni byli i zarazem cyrulikami), ale i na trunki, przyczyniało się do orgij, libacyj a nawet śmiertelnych bójk, tak że kąpiele stały się czasem miejscem wyuzdania i rozpusty i lepsze sfery nie korzystały z nich wcale. Gdy jeszcze na dobitkę zaczęły się szerzyć z biegiem czasu na-

gminnie zastraszające choroby jak syfilis, gruźlica i inne plagi ludzkości — obawa przed zarażeniem brała górę, a protest lekarzy-duchownych i władz przeciwko zbiorowym kąpielom podkopał kąpielnictwo zupełnie.

Epoka rokoka, wyrażająca się w dziedzinie kultu ciała imponującym używaniem kosmetyków, nie faworyzuje jednakowoż higieny w naszym obecnym pojęciu a nawet w pojęciu starożytnej Romy. Obłoki pudru, naloty rużu kryły często pokłady brudu nawet u osób najwyższej postawionych, a sztuczne opancerzenia, przeładowane stroje i wysokie kopienne peruki nie uwidoczniły tych wykroczeń przeciwko prymitywnej czystości. Szczodłą ręką rozlewane wonności i pachnidła miały tuszować woń i pot niemytego ciała. Nawet o samym władcy tej eleganckiej, rozbawionej i mizdrzącej się Francji powiadają, że można na palcach ręki zliczyć, ile razy zanurzył swe królewskie odnoża w kąpeli.

Pod koniec 18 wieku dają się zauważyć pewne zmiany na lepsze. Po wszystkich większych miastach Europy zakłada się budynki kąpielowe, przeznaczone dla użytku mas, — przyczem i w kierunku rozwoju balneologii dokonało się przykładem Anglii wiele. Po odkryciu dobroczynnego dla zdrowia wpływu kąpeli morskich, następuje odkrycie kąpeli solankowych, mineralno-gazowych, radjowych. W dziedzinie balneologii nie wypowiedziała jeszcze nauka ostatniego słowa, tem samem pole do eksploatacji niewyczerpane.

Jeśli jednak chodzi o kąpiel czystościową, to stała się ona w naszym stuleciu, w którym wszelkie „mycie do pasa“ czy „do dekoltu“ przeszło w sferę literackich wspomnień, potrzebą niezbędną każdego cywilizowanego człowieka.

ELICJA STENDIGOWA.

cie z gabinetu generała Schönburg-Hartenstein, który był ministrem obrony krajowej.

Rekonstrukcja gabinetu stoi więc pod znakiem jaknajstrzejszej walki z narodowym socjalizmem. Charakterystyczne jest właśnie dlatego ustąpienie ministra obrony krajowej gen. Schönburga-Hartensteina — którego dwaj synowie są czynnymi w Niemczech hitlerowcami. Kanclerz Dollfuss odwiedził wprawdzie ustępującego ministra obrony krajowej, by mu osobiście podziękować za dotychczasową działalność, wszyscy jednak wiedzą, że dymisja Schönburga-Hartensteina nastąpiła pod presją Heimwehry,



Wicekanclerz — Starhemberg.

która domaga się powołania na to stanowisko z powrotem gen. Vaugoina, który obecnie jest prezydentem austriackich kolei państwowych. Narazie Dollfuss objął też i obronę krajową ale tylko do czasu, kiedy Vaugoin będzie mógł zlikwidować swe agendy jako prezydent kolei państwowych.

Stanowisko Heimwehry zostało też wzmocnione przez powołanie na ministra sprawiedliwości barona Bergera von Waldenegga dotychczasowego wicemarszałka Styrii.

Misję pacyfikacji Austrii poruczono majorowi Feyowi, którego zamianowano generalnym komisarzem bezpieczeństwa o bardzo rozległych kompetencjach, przyczem dodano mu do pomocy specjalną komisję, która ma zorganizować lotne oddziały po całej Austrii do walki z terrorystami.

Najbardziej jednak charakterystyczne jest odwołanie z Berlina dotychczasowego posła inż. Tauschitza i zamianowanie go sekretarzem stanu dla spraw zagranicznych. — Inż. Tauschitz wyszedł z Landbundu, prowadzonego, jak wiadomo, przez inż. Winklera, byłego wicekanclerza w pierwszym gabinecie Dollfussa. Teraz ustąpili z gabinetu sekretarze stanu Hasenhauer, dr Kerber i Glass, którzy uchodzili za reprezentantów Landbundu organizacji chłopskiej, która



Sekretarz stanu Min. Spr. Zagr. — Tauschitz.

wprawdzie wypowiedziała się za ustrojem stanowym, ale za zachowaniem resztek demokracji. Inż. Tauschitz wyszedł z Landbundu, ale ostatnio zupełnie z nim zerwał, i z dawnego sympatyka nacjonalizmu niemieckiego stał się teraz otwartym przeciwnikiem hitleryzmu. Tauschitz zna stosunki berlińskie i dlatego właśnie powołano go na stanowisko sekretarza stanu dla spraw zagranicznych. Liczą się bowiem w Austrii z tem, że przecież kiedyś nastąpi moment normaliza-

AKCJA SZEKLOWA W TOKU!

Kupujcie i sprzedawajcie SZEKLE! — Cena szekla zł. 1.20

Męczennicy i ofiary „Trzeciej Rzeszy”

Erich Mühsam nie żyje

Przynieśliśmy onegdaj wiadomość, że Erich Mühsam powiesił się w obozie koncentracyjnym Sonnenburg. Wiadomość tę należy traktować bardzo ostrożnie, wiadomą bowiem jest rzeczą, że o bok Ossietzky'ego najbardziej znęcano się nad Erichem Mühsamem i kilkakrotnie „zapewniano” go, że nie wyjdzie żywy z obozu koncentracyjnego. Słowa tego dotrzymano. Erich Mühsam już nie żyje. W jaki sposób umarł, dowiemy się dopiero później, gdy historia zarejestruje wszystkie tortury stosowane wobec ludzi bezbronnych w obozach koncentracyjnych.

Erich Mühsam urodził się w roku 1878. Był synem żydowskiego aptekarza w Lubece, gdzie uczęszczał do gimnazjum, skąd go relegowano jako podejrzanego o propagandę socjalistyczną. Miał zostać aptekarzem, ale porzucił ten zawód, zrywał z rodziną i stał się klasycznym wprost typem cygana artystycznego. Z przekonania był anarchista, a jego anarchizm zbliżony był do kierunku Gustawa Landauera, do którego organizacji „Der Sozialistische Bund” przystępuje. Przed kilku laty, z okazji swego 50-lecia ogłosił we „Vossische Zeitung” swe wspomnienia, z których dowiedzieliśmy się o jego perygrinacjach artystycznych. W owych latach utworzyli bracia Juliusz i Edmund Hart „spółnotę ideową” czyli coś w rodzaju kolonji, rekrutującej się głównie z intelektualistów

KAWIARNIA LETNIA I RESTAURACJA

„BISANZA”

KRAKÓW, WOLA JUSTOWSKA

w stóp LASU WOLSKIEGO, malowniczo położona: poleca pierwszorzędną, zdrową, domową kuchnię, tak mięsna, jak i jarska, oraz przyjemny wypoczynek w ogrodach własnych (leżakowanie). — Słynna kawa Bisanzówka, owoce i jarzyny z własnych ogrodów. Drób własny specjalnie tuczony, świeże pstrągi. Wieczorem muzyka taneczna. Sala do dyspozycji w razie niepogody. Sala bridżowa, kąpiele słoneczne. Komunikacja autobusami miejskimi w niedzielę i święta, codziennie zaś dla wycieczek, zgłoszonych w Dyrekcji Tramwajów Miejskich. 13kr

niemieckich. Do tej kolonji przyłącza się też Erich Mühsam, ale posiadał zanadto niespokojny i nieokiełzany temperament, by mógł dłużej tam wytrzymać, zresztą kolonja ta sama się wnet rozbiła. Mühsam przenosi się do Monachjum, gdzie staje się jednym z założycieli kabaretu jako trybuny politycznej. Sam wygłaszał swoje wiersze z estrady oraz zasilal „Die Elf Scharfrichter” jeden z najgłośniejszych kabaretów, swemi pozjami. Wiersze jego wyszły potem w osobnych tomikach jak „Die Wüste” (1904), „Der Krater” (1909), „Wüste, Krater, Wolken” (1904), „Brennende Erde” (1920). Przed wojną wydawał miesięcznik „Kain”, który był literacką trybuną anarchizmu. Gdy w 1918 roku wybuchła w Monachjum rewolucja, stał się Mühsam członkiem rewolucyjnej rady robotniczej, a później razem z Landauerem i Tollerem wziął po zamordowaniu Kurta Eisnera udział w „Republice Rad”. Aresztowany został w roku 1919 razem z Landauerem, Tollerem i Levin'em. Jak wiadomo, Landauer został zamordowany, Levine rozstrzelany, a Mühsam i Toller dostali się do więzienia. W więzieniu przesiedział Mühsam sześć lat. Po opuszczeniu więzienia przenosi się do Berlina, gdzie wydaje czasopismo pt. „Fanal”. Napisał też cały szereg dramatów, z których wymienić można „Die Freivermählten”, „Die Hochstapler” a w roku 1928

cji stosunków między Rzeszą niemiecką a Austrią.

Następca Tauschitza w Berlinie ma też zostać dr Rintelen, obecny poseł austriacki w Rzymie i „benjamin” Mussoliniego. Nastąpi to jednak po wizycie kanclerza Dollfusa u Mussoliniego, od którego kanclerz austriacki się dowie, czy Hitler ma zamiar wreszcie zlikwidować swą akcję, rozsadzającą ramy państwa austriackiego.

„Staatsräson”. Dramat ten, oparty na tragedji Sacco Vanzetti, cieszył się stosunkowo największą popularnością.

Aresztowano go w noc podpalenia Reichstagu, chociaż nie było ani cienia dowodu, że brał w tem udział. Przewieziono go do obozu koncentracyjnego w Sonnenburgu, gdzie w straszliwy sposób nad nim się pastwiono. Wszelka interwencja, by wypuszczono go na wolność, spełzała na niczem. Teraz dowiadujemy się, że Erich Mühsam „powie sił się w swej celi”.

(-si).

Samobójstwo Kurta Arama

Onegdaj popełnił w Berlinie samobójstwo przez powieszenie się, znany powieściopisarz i były współredaktor „Berliner Tageblattu” Kurt Aram. Zmarły nie mógł się pogodzić ze systemem hitlerowskim, chociaż politycznie nie był wcale czynny. W gleichschaltowanej prasie niemieckiej nie mógł wobec tego znaleźć pracy, aczkolwiek przed wybuchem hitleryzmu współpracował we wszystkich prawie pismach niemieckich. Nie znalazł się też żaden nakładca niemiecki, któryby chciał wydać jego dzieła. Skazano go jednym słowem na śmierć głodową. Zmuszony nędzą, położył Kurt Aram koniec swemu życiu.

Zmarły był autorem całego szeregu powieści, które cieszyły się dużą popularnością. Wymienić tu możemy: „Die Cousine aus Amerika”, „Baronin Gorn”, „Die Männer im Feuerofen”, „Der Zahnarzt”, „Jugendsünden”, „Schloss Ewich”. Ostatniem jego dziełem była praca naukowa pt. „Magie und Mystik in Vergangenheit und Gegenwart”. Zmarł w 65 roku życia.

Tortury Annemarie Jakobs

29-letnią freblankę Annemarie Jakobs aresztowano w Hamburgu w maju 1933 na podstawie jakiejś denuncjacji i od tego czasu trzyma się ją w więzieniu, gdzie znosić musi prawdziwe tortury. 13 miesięcy przebyła chora sercowo kobieta w odosobnionej celi, przez tygodnie całe przesłuchuje się ją codziennie przez kilka godzin, a wiadomą jest rzeczą, że przesłuchania połączone są obecnie w Niemczech ze straszliwymi torturami. Żąda się od niej szczegółów dotyczących się „roli Ernesta Thälmana w hamburskim ruchu rewolucyjnym”. Annemarie Jakobs nie dała się złamać, a „Gestapo” (tajna policja państwowa) niczego od niej nie wydobyla. Można sobie wyobrazić wściekłość zbiorów hitlerowskich, a tortury coraz bardziej wyrafinowane doprowadziły do tego, że biedna kobieta nie może się już utrzymać na nogach.

Wiadomość o tych torturach przedostała się zagranicę. Podczas londyńskiej światowej konferencji gospodarczej zwrócono się do hamburskiego burmistrza Krogmanna z zapytaniem, czy prawdą jest, że torturują we więzieniu Annemarie Jakobs. Krogmann oświadczył, że sprawa ta nic go nie obchodzi i opuścił konferencję. Potem tortury fizyczne wprawdzie ustały, zaczęto stosować tortury psychiczne, by złamać energję nieszczęśliwej ofiary. Przez cały czas jej celi jest oświetlona a Annemarie Jakobs nie pozwala się spać. Codziennie się ją przesłuchuje, morzy się ją głodem. Za najmniejsze przeoczenie karze się ją surowymi karami dyscyplinarnymi.

Dopiero teraz, gdy jest już bliska obłędu, wygotowano akt oskarżenia, ale terminu procesu jeszcze nie wyznaczono. Wyznaczono jej obrońcę z urzędu i przez pewien czas pozwolono się jej komunikować z tym obrońcą, ale potem i tego jej nie zezwolono.

Jest to jeszcze jeden przyczynek do sprawiedliwości hitlerowskiej.



PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Grajże grajku...

Przez podwórza ciągną orkiestry podwórzowe. Obok lichot kataryniarskich „koncertują” doskonali skrzypkowie, fleciści i jazz-bandziści. Za kilka groszy dobrowolnego datku otrzymuje mieszczuch wcale dobry koncert do obiadu, czy podwieczorku. Ulice Krakowa upodabniają się do ulic paryskich. Rozlegają się skoczne melodie muzyki lekkiej, za grajkami ciągną masy publiczności. Co myśli publiczność o tych „grajkach”? Dlaczego ci artyści-muzycy muszą grać po podwórzach? Ilu jest takich nieszczęśliwych?

Ach, gdyby ktoś zajął się losem tych bezrobotnych muzyków, obliczył, ilu ich jest i dlaczego kryzys spadł tak ogromnym ciężarem właśnie na nich? — myśli sobie niejeden obywatel.

Otóż to się właśnie stało. Obliczono mniej więcej dokładnie, ilu jest bezrobotnych muzyków, dlaczego są bezrobotni, ile otrzymują wynagrodzenia za swą pracę i w jakich warunkach pracują.

Zadania tego podjął się p. inż. Józef Stein, który w ostatnim zeszycie kwartalnika „Statystyka Pracy” (Wydawnictwo Głównego Urzędu Statystycznego) w dłuższej rozprawie p. t. „Wpływ muzyki mechanicznej na bezrobocie muzyków zawodowych” przedstawił tło, przyczyny i skutki bezrobocia muzyków zawodowych.

Sytuacja muzyków jest istotnie ciężka. Na ogólną liczbę 831 zarejestrowanych członków Związku Zawodowego Muzyków R. P. naliczono bezrobotnych w wysokości 484, czyli przeszło 58 proc. Są przytem miasta, w których odsetek bezrobotnych muzyków dochodzi do 95 proc., jak na przykład w Katowicach. W Krakowie na 81 muzyków w roku 1933 było 67 bezrobotnych, czyli blisko 83 proc. Najlepiej trzyma się jeszcze Poznań, gdzie odsetek bezrobotnych muzyków wynosi zaledwie 15,4 proc. Nie jest to jednak cyfra miarodajna, ze względu na to, że tamtejsi bezrobotni muzycy niechętnie rejestrują się w związku.

Przed czterema laty film dźwiękowy wyparł muzyków z kinoteatrów. Radjo wyparło ich z kawiarni i cukierni, a resztę dokonał jazz. Ukazał się on u nas po wojnie europejskiej i zmusił niektóre grupy muzyków do przystosowania się do potrzeb publiczności przez zmianę instrumentu zasadniczego, na którym dany muzyk dotąd grywał: a więc klarnciści i fleciści musieli nauczyć się grać na saksofonach, wiolonczeliści, skrzypkowie i inni chwycili się za banjo i hawajskie gitary, pianiści za włoskie harmonje; prócz tego powstał nowy typ perkusisty — jazzbandzisty, grającego na cymbałach, wibrafonie, śpiewającego refreny i rozwesalającego publiczność w foxtrotach. Starsi muzycy grający dotąd przeważnie w orkiestrach mniejszych lub większych, a zwłaszcza drudzy skrzypkowie, wiolonczeliści, altowiolliści, kontrabasści i perkusiści, nie byli w stanie przystosować się do tej konieczności życiowej i, tracąc pracę — stawali się bezrobotnymi na dłuższą metę.

Dość powiedzieć, że gdy w roku 1929 Związek Muzyków liczył 827 zatrudnionych członków w warszawskich restauracjach, kinach, teatrach, w Filharmonji i na koncertach symfonicznych, liczba ta w roku 1933 spadła do 231. Szczególne spustoszenie wśród muzyków nastąpiło w kawiarniach i kinach. Kina warszawskie zanotowały spadek z 286 na 14, zaś kawiarnie z 357 na 49. Że nie jest to jedynie wynikiem kryzysu, tłumaczy fakt, że bezrobocie wśród muzyków teatralnych, filharmonicznych i na koncertach symfonicznych jest znacznie mniejsze, a mianowicie w teatrach spadek zatrudnionych przedstawia się, jak 123 do 77, zaś w Filharmonjach i koncertach symfonicznych wrosło nawet zatrudnienie muzyków z 61 na 91.

A jak wygląda sytuacja tych muzyków, którzy nie stracili pracy? Przeciętna dzienna płaca muzyka warszawskiego wyniosła w 1933 roku 8 zł. W Krakowie jeszcze mniej, bo 5 i pół zł., a w Białymstoku nawet 3 i pół zł. Jeszcze w 1929 roku

Wysokie wymiary podatkowe

Centralne organizacje kupieckie otrzymują wiadomości z różnych ośrodków w związku z tegorocznym wymiarem podatków i w związku z wzmożoną egzekucją. Wymiary dokonywane były w nie których miejscowościach w sposób rujnujący kupiectwo. Niekiedy wymiary podwyższano dziesięciokrotnie. Zwłaszcza częste są wypadki odrzucania ksiąg handlowych z błahych zupełnie powodów. W ten sposób kupcy, którzy zaprowadzili ksiązki, starają się obecnie prowadzić przedsiębiorstwa bez ksiąg handlowych. Poza tem jeśli

chodzi o egzekucję, są one prowadzone w sposób bezwzględny, pomimo, iż okres kryzysu nie minal i pomimo wydania przez władze centralne szeregu pouczeń w sprawie stosowania ulg. Dodać należy, że interwencje centralnych organizacji kupieckich w wielu wypadkach dały dobry wynik, gdyż wysłani instruktorzy ministerjalni stwierdzali słuszność skarg osób zainteresowanych. Obecnie nastąpi ogólna interwencja, która ma na celu spowodowanie dokładniejszych instrukcyj w sprawie odrzucania ksiąg.

Czy restauratorzy muszą przyjmować puste butelki monopolowe?

Dyrekcja Państwowego Monopoli Spirytusowego wyjaśnia, że do przyjmowania pustych butelek po wyrobach Państwowego Monopoli Spirytusowego są zobowiązani wszyscy detaliczni sprzedawcy napojów alkoholowych, uiszczający opłaty patentowe według stawek dla klasy I i II miejscowości, za wyjątkiem właścicieli zakładów restauracyjnych. Ceny, które mają być wyławane przez detalicznych sprzedawców za przyjmowane

zwrotne butelki po wyrobach Państw. Mon. Spir. ustalone zostały jak wiadomo nast.: 7 gr. za butelkę o pojemności 1 ltr., 4 groszy za butelkę 0,5 ltr., 3 gr. za butelkę 0,25 ltr., i 2 grosze za butelkę o pojemności 0,1 litra. Za czynności te otrzymuje sprzedawca detaliczny 30 proc. prowizji na wypadek dostarczenia tych butelek do punktu odbiorczego, wskazanego przez P. M. Sp., wzgl. 15 procent o ile punktem odbiorczym jest sklep detalisty.

Spór o koncesje drożdżowe

W bieżącym tygodniu zapadła decyzja Ministerstwa Skarbu w głośnej sprawie udzielenia nowych koncesyj na produkowanie drożdży. Jak wiadomo, spór o koncesje trwa jeszcze od roku 1929 i dwukrotnie już był rozpatrywany przez Najwyższy Trybunał Administracyjny. Sprawa ta stała się również tem sensacyjnych procesów karnych, w których skazany został między innymi osławiony Olpiński, ukrywający się na terenie Niemiec przed wyrokiem sądowym. Ministerstwo Skarbu udzieliło obecnie odpowiedzi ziemianinowi Henrykowi Przewłockiemu, starającemu się od wielu lat o uzyskanie nowej koncesji. W roku bieżącym N. T. A. uchyliło po raz drugi decyzję władz skarbowych w przedmiocie odmowy wydania Przewłockiemu koncesji i ziemianin jeszcze

raz wystąpił do Ministerstwa Skarbu pouawiając swoje próby. Ministerstwo po raz trzeci odmówiło Przewłockiemu wydania koncesji, przyczem stanowisko swe umotywoowało w sposób niezwykle ciekawy. Ministerstwo uznało, że już obecnie istniejące wytwórnie drożdży nie są w stanie wykorzystać swych możliwości produkcyjnych. Ze względów więc zarówno gospodarczych, jak i w zakresie polityki opodatkowania drożdży, nie jest możliwym udzielenie nowej koncesji dla wytwórni drożdży, chociażby wytwórnia ta miała pracować przeważnie, lub nawet wyłącznie dla celów eksportowych. Przewłocki zamierza znów zaskarżyć decyzję Ministerstwa Skarbu, tak, że sprawa po raz trzeci znajdzie się w N. T. A.

Rewizja taryfy towarowej na kolejach

Ministerstwo komunikacji postanowiło przystąpić w najbliższym czasie do rewizji obecnej taryfy towarowej na polskich kolejach państwowych. Rewizja polegać ma głównie na uporządkowaniu obecnej taryfy, zniekształconej przez liczne zmiany i uzupełnienia oraz na przygotowaniu nowego jej wydania.

Prace nad rewizją taryfy mają być rozpoczęte w początkach sierpnia br. i prowadzone z tem wyrachowaniem, aby nowa taryfa towarowa mogła być wprowadzona w życie od 1 stycznia 1935 r.

Uproszczenie odprawy przesyłek ekspresowych

Z dniem 1 lipca br. wprowadzono odprawę przesyłek ekspresowych na Polskich Kolejach Państwowych i na kolejach prywatnych, pozostających pod zarządem Polskich Kolei Państwowych na podstawie nowego i znacznie uproszczonego

wzoru listu ekspresowego.

Nowy list ekspresowy, drukowany na półtwardym kartonie, mniejszego formatu od dotychczasowych listów ekspresowych składa się z 3 części: 1) listu ekspresowego, 2) przekazu pocztowego, 3) odcinka dla odbiorcy.

Nowy wzór ułatwi nadawcom przesyłek ekspresowych korzystanie z usług kolei oraz zmniejszy manipulacje przy nadawaniu tych przesyłek.

Jakie przedsiębiorstwo uznać należy za większe?

Dziennik Ustaw R. P. N. 60 z dn. 10 lipca zawiera rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu wydane w porozumieniu z Ministrami Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Reform Rolnych w sprawie określenia przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze. Za przedsiębiorstwa zarobkowe, prowadzone w większym rozmiarze, będą uważane przedsiębiorstwa zarobkowe, które w

muzyk warszawski zarabiał 20 zł. dziennie, krakowski 16, a białostocki 12 zł. W Poznaniu zarabiają muzycy jeszcze najlepiej, bo 10 zł. dziennie. Spadek ten wydaje się gwałtowniejszym, niż spadek płac w innych zawodach pracowników umysłowych. Spadek płac pracowników państwowych wyniósł około 25 proc. Pracownicy prywatni stracili może więcej na zniżkach płac, ale nigdzie nie zanotowano spadku płac takich rozmiarów, jaki stwierdzono wśród muzyków. Często zdarza się, że muzycy zarabiają tylko 2 zł. dziennie, w wielu teatrach wprowadzono obecnie wynagrodzenie procentowe, które przynosi nieraz muzykowi zaledwie 1 zł. dziennie, a zanotowano również szereg wypadków, że pracują wyłącznie za kolację.

Warunki pracy są fatalne, podwyższono czas pracy, skasowano prawie zupełnie dopłaty za go-

dziny dodatkowe i dziś muzycy grają prawie bez ograniczenia czasu. Są wypadki, że czas pracy dochodzi do 12 godzin dziennie. Z urlopów korzystają tylko członkowie jedynej stałej najemnej orkiestry w Polsce — Orkiestry Polskiego Radja. Zniesione są również wolne dni, jakie były stosowane przed kilku laty. Ostatnio niektórzy pracodawcy restauracyj obciążyli muzyków obowiązkiem całkowitej opłaty świadczeń socjalnych i tantiem autorskich.

Muzycy wędrują na podwórza. Radjo, gramofon i film dźwiękowy wyparły ich z parkietów dancin gowych, estrad kawiarnianych i pulpistów orkiestralnych w kinach — dosłownie na bruk podwórzowy.

Czyja to wina?...

myśl ustawy z dn. 15 lipca 1925 r. o państwowym podatku przemysłowym zostały zaliczone do przedsiębiorstw handlowych kat. I. oraz te z przedsiębiorstw zarobkowych, za liczonych w myśl wyżej wymienionej ustawy do przedsiębiorstw handlowych kat. II, których obrót przewyższa kwotę 100.000 zł w stosunku rocznym. Poza to za przedsiębiorstwa w większym rozmiarze będą uważane przedsiębiorstwa przemysłowe kat. od I. do V-tej, oraz przedsiębiorstwa uboczne, związane z gospodarstwem rolnym kat. od I do V-tej, jeżeli przerabiają ponad 50 proc. produktów nie pochodzących z gospodarstw rolnych, należących do właściciela przedsiębiorstwa, oraz wszystkie przedsiębiorstwa zarobkowe kat. od VI do VIII, jeżeli kupcy prowadzący je posiadają zakłady sprzedaży artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kat. I. i II. przedsiębiorstw handlowych lub kart rejestracyjnych. Jeżeli przedsiębiorstwo zarobkowe, z powodu zwolnienia od podatku przemysłowego nie jest zaliczone do żadnej kategorii, do której byłoby zaliczone, gdy by podlegało temu podatkowi. Rozporządzenie Ministra przemysłu i Handlu reguluje więc ostatecznie zagadnienie, jakie przedsiębiorstwa uznać należy za większe.



Wszędzie to samo

SKANDAL W CZESKIM PLYWACTWIE

Mistrzostwa Czechosłowacji w piłce wodnej zakończyły się bardzo niezwykle i będą miały jeszcze dogrywkę w Związku. Długoletni pływacki mistrz czeskosłowacki Hagibor Praha, osiągnął w mistrzostwie pięć punktów i uważany był za pewnego mistrza. Do rozegrania pozostawał bowiem jedynie jeszcze mecz Sparta—CPK. Wobec wyrównanej klasy przeciwników nie uległo wątpliwości, że mecz przyniesie bardzo nikle zwycięstwo jednej ze stron, także CPK nawet w wypadku zwycięstwa będzie miał równą ilość punktów, jak Hagibor, ale gorszy stosunek bramek.

Tymczasem kapitan Sparty już przed spotkaniem zapowiadał, że Sparta podlegnie umyślnie w wysokim stosunku, aby Hagibor nie mógł stać

się mistrzem. Sparta — zeszłoroczny mistrz Czechosłowacji — otrzymała też w rzeczywistości już w pierwszych sekundach bramkę, a potem w kilku minutach jeszcze dalsze trzy. Ponieważ stosunek 4:0 wystarczał CPK do mistrzostwa, nie strzelano już więcej „ogóle wogóle na bramkę i obie drużyny bawiły się tylko w wodzie, chcąc przeczekać do końca meczu. Publiczność Protestowała głośno przeciw takiej sportowej moralności, a sędzia wykluczył z obu drużyn po dwu graczy za sabotaż. Hagibor wniósł obecnie protest do Związku. Prawdopodobnie zostaną całe mistrzostwa anulowane.

Hagibor jest długoletnim mistrzem, Hagiborowi stała się krzywda, Sparta się podłożyła wyraźnie CPK, a tu mistrzostwa mają być anulowane. To jest sprawiedliwość, bo chodzi o Żydów. Sprawiedliwie Sparta winna być ukarana wraz CPK, a Hagibor winien być ogłoszony mistrzem.

CO SIĘ NIEPODOBA „GAZECIE WARSZAWSKIEJ”?

„Gazeta Warszawska” pisze p. t.:

Znowu awantury na meczu Makkabi

Niedzielne spotkanie piłki wodnej pomiędzy krakowską Makkabi, a katowickim EKS zostało przerwane przez sędziego przy stanie 2:2.

Żydowska drużyna Makkabi znana jest dobrze sportowej opinii polskiej jako zespół niedyscyplinowany, kłódlawy, brutalny w walce, jednym słowem nie zasługuje na szacowną nazwę zespołu sportowego. Pamiętają dobrze wszyscy ordynarny wybryk makabistów podczas meczu z AZS w Warszawie, kiedy niezadowolony z sędziowania p. Semadeniego zepchnęli go w ubrani do wody. Podobnie rzecz się miała podczas wspomnianego meczu niedzielnego. Bezczelni makabiści zachowywali się w ten sposób i takie znajdowali poparcie u niesfornej i rozwydrzonej żydowskiej publiczności krakowskiej, że sędzia p. Przybyło z Katowic zmuszony był wobec wrogiego względem siebie nastroju, przerwać zawody na kilka minut przed końcem.

Bezczelnością jest ze strony „Gazety Warszawskiej” pisać o meczu w Krakowie z nieautentycznych relacji. Na wspomnianych zawodach Makkabi—EKS. protestowała cała publiczność, także nieżydowska, przeciw p. Przybyło, który krzywdził Makkabi i mecz bepodstawnie przerwał, oraz niesłusznie wykluczył Rittermana. Naturalnie, gdy Żydzi protestują i reagują przeciw krzywdzie wówczas są beczelni i ordynarni. Typowa antysemicka logika i rozumowanie.

WYNIKI MISTRZOSTW WIOŚLARSKICH ŚWIATA W HENLEY

Już zakończono onegdaj regaty wioślarskie o nieoficjalne mistrzostwo świata w Henley. Sensacją regat były dwa zwycięstwa Niemców, a mianowicie w biegach jedynek (dr. Bullitz) i dwójek

bez sternika (Braun i Möller).

Wyniki finałów były następujące: Jedyńki (Diamonds Sculls): 1) dr. Buhtz (Niemcy) 8:10, 2) Rutherford (USA) o 3 i pół długości. Dwójki: 1) Braun i Möller (Wiking Berlin) 8:09, 2) Bracia Bigland (Anglia) o 2 dług. Czwórki bez sternika: 1) Pembroke College Cambridge 7:24, 2) London R. C. nie ukończył biegu. Czwórki bez sternika II kl.: 1) Reading R. C. 7:36, 2) Royal Chester Club o 2 dług. Czwórki bez sternika akademików: 1) Trinity Cambridge 7:38, 2) Oxford 2/3 dług.

Ósemki (Grand Challenge Cup): 1) Leander R. C. 6:45, 2) Princetown University (USA) o 3/4 dług., ósemki II kl.: 1) Thames R. C. 7:04, 2) London R. C. o 1/3 dług., ósemki akademickie: 1) Jesus College Cambridge 6:48, 2) Trinity College Dublin o 1 metr(!).

SHURMAN WYZWAŁA WALASIEWICZÓWNE

Shurman (Holandia) wyzwala Walasiewiczównę na mecz natychmiast po Igrzyskach Londyńskich. Holenderski Związek Lekkoatletyczny podjął tę inicjatywę i zaproponował PZLA wydelegowanie Walasiewiczówny w drugiej połowie sierpnia do Amsterdamu.

PRZED ROZGRYWKAMI O WEJŚCIE DO LIGI

Rozgrywki o wejście do Ligi rozpoczną się około 15 sierpnia. Będą się one odbywały w 4 grupach.

1-sza grupa: Warszawa (Skra lub PWATT), Łódź (Union lub LTSG), Pomorze (Gryp) i Poznań (Legia).

2-ga grupa: Kraków (Grzegorzeczki KS), Śląsk (Naprzód i Śląsk), Kielce (Unja z Sosnowca, Brygada z Częstochowy i RKS z Radomia).

3-cia grupa: Brześć, Białystok i Wilno (Śmigły lub Makkabi).

4-ta grupa: Lwów (Czarni lub Resovia), Lublin (7 pp. lub Unja), Wołyń i Stanisławów.

PODGÓRZE IB—MAKKABI

Dziś o godz. 5 pop. odbędzie się na boisku Makkabi spotkanie o puchar KZOPNU między drużynami Podgórze a Makkabi. Korzystając z wolnego terminu, Podgórze wystawia drużynę złożoną z kilku graczy ligowych. Ceny biletów niskie.

WIELKI SPŁYW DO MORZA

Pod hasłem „Cała Polska do Morza w roku 1934” organizuje Liga Morska i Kolonjalna, wielki propagandowy spływ żeglarzy i kajakowców wodami śródlądowymi do morza. Spływ ten zostanie skierowany Wisłą do Bałtyku, do Gdańska i Gdyni.

Spływ rozpocznie się w dniu 23 lipca i w dniu 5 sierpnia mając będzie Warszawę, poczem w dniu 17 sierpnia osiągnie Gdynię. Informacji o warunkach uczestnictwa w spływie udzielają lokalne Komendy Powiatowe Przysposobienia Wojskowego, oraz miejscowe Zarządy Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Lion Feuchtwanger

RODZINA OPPENHEIM

Przedruk wzbreniony 114)

W czasie wolnym po ćwiczeniach leżał Gustaw w kącie. Potem znów była zbiórka i jakiś gość z gwiazdkami na kołnierzu wygłosił do nich przemowę.

— Właściwie należałoby — mówił — zakłuć wszystkich Żydów i marksistów jak cielaki. Ale Trzecia Rzesza jest szlachetna i wspaniałomyślna i usiłuje tych „napoły ludzi” wychować. Dopiero wtedy, gdy ktoś okaże się całkiem, całkiem niepoprawny, zrobi się z nim koniec.

To była właśnie „godzina wychowawcza” czyli „edukacja”. Potem czytano jeszcze niektóre zdania z książki „Mein Kampf”. Musieli chórem powtarzać: „Tak jak hyjena dąży do ściernia, tak i marksista dąży do zdrady kraju” i inne tezy Führera.

Führer, jak im zakomunikowano, urodził się 20 kwietnia roku 1889 w Branau w Austrii i wszystko, co mówi, pochodzi od Boga. Które z tu obecnych bydląt nie będzie umiało do jutra na pamięć przeczytanych zdań i dat z życia Wodza, dostanie trzy tygodnie karceru. Ewangelja Führera jest wyłożona w książce „Mein Kampf”, więźniowie mają prawo nabyć tę książkę, bez oprawy 5,70, w oprawie 7,20. Pieniądże na ten cel mogą im przyśłać krewni.

Dwudziestu czterech ludzi — przeważnie inteligentów — musiało odcierpieć podobne nauczanie. Profesorowie, literaci, lekarze, adwokaci — a ten, kto im „wykladał”, był to młody chłopak, wieśniak. Słuchali go aresztanci w pasiastych ubraniach, z czarnymi lub sinymi plamami na twarzach, ogoleni do skóry, dwóch ostrzyżonych tak, że resztki włosów tworzyły swastykę — siedzieli bezmyślnie, otepiali i paplali chórem zdania, które im odczytywano, trwóźnie usiłując wbić sobie te wyrazy do głowy. Jak przez mgłę przypominał

sobie Gustaw, że kiedyś czytał na głos ustępy z książki „Mein Kampf” w obecności człowieka, nazwiskiem Francois, i że obaj śmiali się z tego tekstu.

I tej nocy również Gustaw spał głęboko i ciężko. Drugi dzień minął podobnie jak pierwszy, trzeci jak drugi. Obóz w Moosach słył jako ludzki; wprawdzie od czasu do czasu otrzymywał Gustaw kopniaka lub uderzenie w głowę, ale w tym obozie więźniowie byli daleko rzadziej prowadzeni na „przesłuchanie” niż w innych. Gustaw cierpiał raczej z powodu niewystarczającego odżywiania oraz nadmiaru musztry; często czuł się bardzo osłabiony i dokuczalo mu serce, mimo iż jego ciało wiedziało, co to trening.

Dokuczliwe były wysiłki fizyczne, jeszcze bardziej dokuczliwym był głód i smród, ale najgorszą była ustawiczna monotonia, wciąż ta sama szarżyna. Nie wolno było z nikim rozmawiać, a nuda ćwiczeń przeżerała jak rdza.

— Cechą zrobić z człowieka zwierzę — myślał Gustaw — chcą wypompować czaszkę do dna, chcą stępić człowieka na wszystko.

Już i on sam nie myślał o niczym innym, jak o tem, czy będą dziś przysiadły, czy stanie na baczność, czy też ożoganie się w terenie, albo o tem, czy dostanie dziś do dzwigniania lżejsze czy cięższe taczki, a może także z odrapaniami palakami, o które tak boleśnie ocierają się bąble na dłoniach.

Chociaż nie wolno mu było rozmawiać z nikim, znał już teraz swoich dwudziestu trzech towarzyszy bardzo dokładnie. Wiedział, który jest łagodny, a który skory do gniewu, kto przyzwyczajony do pracy fizycznej, a kto nie, kto silny, kto przypuszczalnie dłużej wytrzyma, a kto krócej. Wiedział, kto drze się wysoko: „Rozkaz”, a kto dudni głębokim basem, wiedział, kto głośno śpiewa, a

kto cicho. Ostatnie było niezmiernie ważne: jeśli pieśń Horsta Wessla lub wołanie „Heil Hitler” nie brzmiało dość energicznie, zdarzało się, że humor inspicjenta z wieloma gwiazdkami na kołnierzu mocno na tem cierpiał.

Najbardziej rzucał się w oczy wśród towarzyszy Gustawa człowiek lat około pięćdziesięciu, często mrugający oczyma; widocznie dawniej nosił okulary, jeszcze widać było znak na nosie. Okulary musieli mu stłuc podczas „przesłuchania” lub też odebrano mu je dla żartu. Człowiek ten miał na wszystko zaleźnioną odpowiedź: „Rozkaz” — i gdy mówiono do niego, przez cały czas ze strachem zasłaniał sobie twarz ręką. Było jasne, że władze umysłowe mu nie dopisywały. Przeszkadzał podczas wykonywania wspólnych ćwiczeń lub robót, był ciężarem dla swoich towarzyszy, nawet dla straży. Ale dla straży, znużonej monotonną służbą, głupectwem tego człowieka stanowiło pożądaną odmianę — woleli robić zabawne doświadczenia z idjotą, niż oddać go do domu obłąkanych — dokąd się nadawał.

Dni płynęły jeden za drugim, czyste, puste.

Któregoś dnia, gdy Gustaw posuwał swe taczki na nowym odcinku budowanej drogi, spostrzegł naraz czarniawe bajoro. Przystanął na chwilę, żeby się wysapać. W osłonecznionej powierzchni wody zobaczył dużą głowę, osypaną białawym meszkiem na czaszce — na twarzy widać mu się zmierzwiła, kędzierzawa broda. Nie widział od dawna swej twarzy, dawniej oglądał ją często. Przypatrywał się sobie z zainteresowaniem. Był wyniszczony, oczy miał zmętniałe, białka z czerwonymi żyłkami. Tak więc wyglądał teraz pan Jerzy Teibschütz... Gustaw zdziwił się, ale nie mógł powiedzieć, żeby mu się ten pan Jerzy Teibschütz nie spodobał. Niestety, niewiele miał czasu na przyglądanie się sobie w tem załmprowizowanym lustrze, gdyż musiał już wracać do taczki. Gdy następnego dnia przyszedł na to samo miejsce, okazało się, że bajoro tak wyschło, że nie mógł już w niem obejrzeć swej twarzy. Był bardzo zadowolony.

(Głg dal. nast.)

KOLUMNNA TECHNIKI

Domowe urządzenia chłodzące

Powołaniem techniki jest między innymi ułatwić i uprzyjemnić życie ludzkie. Do tego celu służą przede wszystkim liczne i różnorodne aparaty dla użytku domowego, które już to mają wyręczać ręce ludzkie w wykonywaniu codziennych, prostych czynności domowych, już to mają nas uniezależnić od niekorzystnych wpływów atmosfery i pór roku.

Jednym z tego rodzaju urządzeń są t. zw. chłodzarki domowe, przeznaczone do utrzymywania w stanie świeżym i nieepsutym artykułów spożywczych, co zwłaszcza porą letnią jest rzeczą niepośledniej wagi. Zadanie to co prawda, spełniały i ciągle jeszcze spełniają zwyczajne lodownie, zbudowane w postaci szafek wypełnianych lodem, które jednak z różnych przyczyn, przede wszystkim niewygodnej i kłopotliwej obsługi, bywają zarzucane, a ich miejsce zajmują coraz częściej chłodzarki domowe typu mechanicznego.

Odróżniamy dwa odrębne systemy chłodzarek mechanicznych, a to: kompresyjne i absorbcyjne. Mimo znacznej różnicy, jaka dzieli te dwa systemy pod względem konstrukcyjnym, posiadają one jednak jedną wspólną zasadę, albowiem chłodzenie tu i tam odbywa się za pośrednictwem gazu, skroplonego pod ciśnieniem na ciecz, która doprowadzona z powrotem pod normalne ciśnienie, paruje gwałtownie, pobierając, potrzebne do tego ciepło z otoczenia, które przez to oziębia się wydatnie.

Otóż w chłodzarkach kompresyjnych skrapianie to odbywa się przy pomocy kompresora, wtłaczającego gaz łatwo skraplający się n. p. amonjak, pod ciśnieniem do kondensatora, czyli naczynia ochładzanego z zewnątrz zimną wodą. Wypływający z kondensatora skroplony gaz przedostaje się poprzez wentyl regulacyjny do parownika, znajdującego się na skutek odwrotnego tutaj, czyli ssącego działania kompresora, pod niższym ciśnieniem, tak, że skroplony gaz paruje tu gwałtownie, oziębiając tem samem otaczającą parownik wodę solankową, rozprawadającą zimno do miejsca przeznaczenia. Wyparowany gaz zostaje napowrót wprowadzony do kondensatora i proces powtarza się cyrkulacyjnie.

W chłodzarkach absorbcyjnych odpadają natomiast wszelkie poruszające się mechaniczne części, jak kompresor i wentyle, a cały ruch cyrkulacyjny: skrapianie i parowanie powrotne gazu odbywa się dzięki własności wody pochłaniania (absorbowania) ogromnych ilości amonjaku gazowego.

Schemat działania jest tutaj następujący: Przez ogrzewanie roztworu wodnego amonjaku ułatwia się gazowy amonjak, który uchodząc do kondensatora skrapla się tam pod wpływem wysokiego ciśnienia. Skroplony amonjak zbiera się w parowniku połączonym z absorberem, napełnionym wodą. Pod ssącym działaniem wody, absorbcyjnej, amonjak w parowniku paruje silnie, oziębiając otoczenie, poczem w postaci gazu uchodzi do absorbera, gdzie zostaje pochłonięty przez wodę. Gdy woda w absorberze zostanie nasycona amonjakiem, przelewa się do naczynia ogrzewanego i cały proces odnawia się.

Porównanie tych dwóch systemów wskazuje, że dla użytku domowego pierwszeństwo mieć muszą chłodzarki absorbcyjne, a to przede wszystkim z tego powodu, że odpadają tu wszelkie urządzenia poruszające się i dlatego mogą one być budowane w rozmiarach nawet miniaturowych, podczas gdy

chłodzarki kompresyjne znajdują zastosowanie w większych zakładach, urządzonych na skalę fabryczną (rzeźnie itp.).

Wielkie rozpowszechnienie chłodzarek absorbcyjnych w gospodarstwach domowych, hotelach i pensjonatach stało się faktem z chwilą gdy udało się skonstruować typy udo skonalone, pracujące w sposób ciągły tj. bez przerw i automatycznie. Nowoczesne chłodzarki absorbcyjne dla użytku domowego, na zewnątrz mają postać niewielkich szafek, które funkcjonują przez proste zapalenie płomienia gazowego lub włączenie prądu elektrycznego. Nie wymagają one żadnego nad-

zoru, lub regulowania, gdyż takowe odbywa się u nich automatycznie; podczas upału dziennego, wymagającego intensywniejszego chłodzenia, pracują one silniej, zaś nocą lub porą chłodniejszą, słabiej.

Na uwagę zasługuje jeszcze inny typ chłodzarek domowych, pracujących za pomocą t. zw. suchego lodu. Suchy lód jest to skrzeplony na ciało stałe dwutlenek węgla. Chłodzenie takim suchym lodem jest niezmiernie intensywne, a co najważniejsze nie pozostawia ono żadnej cieczy, ułatwiając się bez reszty. — Chłodzenie suchym lodem może oczywiście być wprowadzone tylko w tych krajach, które posiadają u siebie fabryki suchego lodu. Należy jednak zaznaczyć, że szereg krajów Europy i Ameryki posiadają już takowe.

Inż. J. ROSENBLATT.

Nowy typ drogowskazu

Na drogach angielskich ustawiają obecnie drogowskazy, sięgające wysokości piersi. Ułatwia to odczytywanie napisów osobom przejeżdżającym samochodami.



WIADOMOŚCI ZE ŚWIATA TECHNIKI.

Aparat rejestrujący rozmowy telefoniczne

Z pomiędzy cudownych wynalazków, zapłodnionych genialnymi ideami Edisona, jako rzecz najnowszą należy wymienić urządzenie, rejestrujące rozmowy telefoniczne i na życzenie je reprodukuje. Jest to t. zw. teledifon, którego prototypem jest Edisona aparat do dyktowania, znany w postaci walca fonograficznego. Teledifon został przedstawiony oficjalnie na zeszłorocznej wystawie światowej w Chicago i przeszedł już swoje pierwsze choroby dziecięce, tak, że obecnie rozpoczął on w Ameryce swój prawdziwy pochód triumfalny, znajdując silny popyt w większych przedsiębiorstwach i instytucjach dziennikarskich.

Ten pomysłowy aparat zawdzięcza swoją realizację rozwojowi techniki radiowej. Albowiem dopiero przez zastosowanie odpowiednich wzmacniaczy, zbudowanych na zasadzie lamp radiowych, wzmacniających należyte rozmowy telefoniczne i prócz tego regulujących automatycznie, zależnie od okoliczności, jej siłę dźwiękową, stał się ten aparat zdalny dla praktycznego użytku.

Samolot z turbiną parową

W sferach aeronautycznych aktualnym jest obecnie projekt budowy samolotu parowego. Popęd ma się składać z kombinacji turbiny parowej i kotła obrotowego. Przez zastosowanie takiego popędu ma się stać możliwym skonstruowanie olbrzymiego typu samolotów o sile 2500 koni, która będą w stanie odbywać podróże bez zatrzymywania z Europy do Brazylii, Południowej Afryki, a nawet Japonii i to z obciążeniem efektywnym do 1000 kg. Długość takiego samolotu ma wynosić około 21 m., szerokość 38 m. W uwzględnieniu wymogów, jakie tu wchodzi w rachubę, samolot ten będzie musiał być zaopatrzony w

dwie śmigły, przeciwnie się obracające. Maksymalna szybkość tego samolotu ma wynosić 380 km. na godzinę.

Wyspy stalowe na oceanie

Łądowania samolotów na pełnym morzu są dziś niemożliwe, choć dla należytej rozbudowy komunikacji transatlantycznej konieczne. Celem stworzenia takich lądowisk czyni się różne projekty i to równocześnie z angielskiej i amerykańskiej strony. Chodzi tu o zbudowanie na środku Atlantyku pod 40 stopniem szerokości geograficznej wyspy startowej, która musiałaby być równocześnie punktem oparcia dla parowców i portem dla samolotów. Amerykanie chcą wybudować stałą nieruchomą wyspę, natomiast projekt angielski przewiduje wybudowanie wyspy ruchomej, korały mogły się dostosować do ruchów morza i przez to stać się bardziej odporną na ataki burz.

Cygarniczka lub fajeczka higieniczna kleszonkowo-wodna

Dwaj Krakowianie, inż. Kluger i Klappholz wynaleźli cygarniczkę wzgl. fajeczkę kleszonkowo-wodną, chroniącą palacza przed szkodliwymi i gryzącymi składnikami, zawartymi w dymie, za pomocą pochłaniania ich przez płyn chłonny np. wodę. Równocześnie otrzymuje się dym chłodny, bardzo przyjemny o miłym aromacie.

Koniec przewodu doprowadzającego dym z tytoniu, cygara lub papierosa jest zanurzony w płynie chłonnym i zaopatrzony w zawór, uniemożliwiający dopływ płynu do części, w której odbywa się palenie, np. w razie wstrząśnięcia fajeczką lub dmuchania w ustnik. Koniec natomiast przewodu połączony z ustnikiem jest tak położony, że w każdym położeniu fajeczki znajduje się on nad powierzchnią płynu chłonnego.

Wynalazcy uzyskali dla swego wynalazku ochronę patentową. Wynalazek ten przypomina t. zw. „nardle” używane przez Arabów.

Dziś, sobota 14 bm. premjera w teatrze świetlnym „APOLLO”

Fascynujące arcydz. miłosne, **HOPLA!** przepyszna erotyczna komedia na pełne humoru i wesołości! **HOPLA!** tle pokus życia wielkomięjskiego Zabawa, 100% muzyki, śmiech, pikanterja, zmysłowość, ekstaza, flirt, npojenie. Główną rolę kreuje najrozkoszniejsza gwiazda, przepiękna, pełna ognia i temperamentu **CLARA BOW** w otoczeniu najwybitniejszych artystów i artystek. To arcydzieło najwyższej doskonałości, dla którego brak słów zachwytu, wyświetlała Warszawa przez 3 miesiące bez przerwy z olbrzymim powodzeniem.

Wiadomości z kraju

Pomnik Bialika w Bielsku

żydowski Dom Ludowy im. Chajma Nachmana Bialika

Z Bielska donosi nasz korespondent (M): We wtorek wieczorem odbyło się — jak już donieśliśmy — publiczne posiedzenie żałobne wydziału Gminy Żyd. w Bielsku, poświęcone pamięci bhp. Chajma Nachmana Bialika. W sali posiedzeń Kahalu, ponad stołem prezydjalnym umieszczono portret Bialika, pracę Jakóba Glasnera, wykonana podczas pobytu Bialika w Bielsku w roku 1931. Wśród poważnego nastroju i grobowej ciszy otwiera posiedzenie w zastępstwie prezesa Arzta, p. prof. Feuerstein, wiceprezes Gminy. W gorących słowach mowca daje wyraz bólu, którym ogarnięty został naród żydowski wobec utraty największego Żyda naszych czasów. Następnie tow. prof. Dr. Michał Berkowicz, nestor sjonistów bielskich, skreślił świetlaną postać Zmarłego Wieszcza jako człowieka-Żyda w pełnym tego słowa znaczeniu, jako poety z Bożej łaski, jako „Manhig Hador” i wychowawcy całych generacji narodu w duchu nowohebrajskim. Wzruszony do łez mowca nawołuje do spełnienia testamentu Bialika. Wierni duchowi nieśmiertelnego Wieszcza, zdołamy to, do czego On przez całe Swe życie zdążył: wolność ludzką i narodową.

W imieniu wszystkich partyj, reprezentowanych w Kahale, stawia następnie tow. Dr. Sternhell, przewodniczący klubu sjonistycznego, następujący wniosek:

Gmina Żydowska w Bielsku celem uczczenia pamięci Ch. N. Bialika nadaje budującemu się i znajdującemu się na ukończeniu Żydowskiemu Domowi Ludowemu w Bielsku, nazwę: Beth Am al szem Chaim Nachman Bialik.

Wniosek został przyjęty jednogłośnie. Uchwalo-

Kto już dzisiaj (niestety!) wybiłera się do Palestyny...

„Hajnt” donosi o następującym zdarzeniu: Do konsulatu angielskiego w Warszawie zgłosiła się onegdaj p. Sabina Gutensztat z okolicy Siedlec, z błagalną prośbą, ażeby konsul nie udzielił wizy palestyńskiej jej mężowi, który ma zamiar wyjechać do Palestyny. Dlaczego?... Bo mąż pani Gutensztat, dentysta, sprzedał bez wiedzy swojej żony dom, który ona otrzymała w posagu i na jego imię zapisała, a sprzedał go w tym celu, ażeby wraz ze swoją szwagrową — siostrą swej żony — pokryjomi wyjechać do Palestyny. Pani Gutensztat już od jakiegoś czasu wiedziała o zażyłych stosunkach łączących męża z jej siostrą, ale nie przeczuwała, iż sprawy dojdą aż tak daleko. Przed paru dniami, pod nieobecność męża, przyszedł do jej mieszkania pewien jegomość, żądając — czynszu. Pani Gutensztat myślała w pierwszej chwili, że żartuje z niej, ale kiedy ów jegomość wyjaśnił jej sytuację i udowodnił swe prawo własności do kamienicy — pani Gutensztat zemdlala. A teraz biedaczka zaklina konsula angielskiego, by mężowi nie dał wizy palestyńskiej. Urzędnik konsulatu przyrzekł spełnić to życzenie.

Trzej aktorzy w sporze z dyr. Krzywoszewskim

Za parę dni warszawski sąd okręgowy ogłosi pierwszy wyrok w sprawach aktorskich z byłym dyrektorem teatrów miejskich, p. Krzywoszewskim. Chodzi o pretensje aktorów, Jana Kurnakowicza o 3200 złotych, Tadeusza Wesolowskiego o 1750 złotych i Marjusza Maszyńskiego o 750 złotych.

Sędzia zaproponował aktorom polubowne załatwienie sprawy, na co nie zgodzili się, gdyż w kuluarach przebakiwano coś o zahipotekowaniu sum na jakiejś nieruchomości, czy też zlicytowaniu pewnych mebli. Wyrok będzie wydany zatem z całą surowością prawa.

Nielerowsy uciekinierzy z Niemiec

W lasach polskich i gdańskich, położonych na

no również wysłać depesze kondolencyjne do władz, do zarządu miasta Tel Awiw, oraz do Waad Leumi, jakoteż telegraficznie upoważnić tow. Zwi Horowitza, Haifa, by oficjalnie zastąpił bielską Gminę Żydowską na pogrzebie. Nastąpił na znak żałoby posiedzenie przerwano na 5 minut.

W drugiej części posiedzenia przewodniczący poinformował wydział o ukończeniu obrad mających na celu stworzenie ustawy o jednolitej organizacji śląskich gmin żydowskich (o czym już obszernie donieśliśmy). Następnie prof. Feuerstein im. Wydziału składa bawiącemu zagranicą prezesowi tow. Arzta serdeczne gratulacje z powodu jubileuszu 50-lecia urodzin. W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono rozdzielić preliminowaną na subwencje kwotę zł. 6370,- w sposób następujący: Stow. Ognisko 1000, ZTTN Makkabi 150, szkoła Bet Jakow 500, Ezra Icaalucim 200, Stow. Ferien heim 600, dom starców żydowskich w Jaworzu koła Bielska 500, seminarjum nauczycielskie Lwów 100, Instytut Judaistyczny Warszawa 500, Tarbut 200, Jeszywa Lublin 200, ZTGS Makkabi 500, związek żyd. inwalidów 200, Hanoar Hacojeni, Akiba i Haszomer Hacaalr po 100, rada rodzicielska przy szkole żyd. 300, klub sportowy Hakoah 200, instytut ślepych żyd. Bojanowo 240, Liga Morska i Kolonjalna, Związek Strzelecki, Opieka nad Żołnierzem, Czerwony Krzyż i LOPP po 100, oraz szereg mniejszych subwencji.

W końcu przystąpił wydział do debaty nad zamknięciem rachunkowym na rok 1933. Debata zostanie kontynuowana na najbliższym posiedzeniu.

pograniczu terytorjum polsko-niemiecko-gdańskiego ukrywają się liczni uciekinierzy — hitlerowscy, którzy przybyli tu z Niemiec w związku z wypadkami, jakie miały tam miejsce w ostatnich dniach. Uciekinierzy, przytrzymani przez władze policyjne na terenie polskim, prosili o udzielenie im na pewien czas prawa azylu, przysługującego przestępcom politycznym.

Złóża mineralne w górach Świętokrzyskich

Na terenie wsi Sosnówka gm. Słupia Nowa pow. kieleckiego, dokonano nowych odkryć niezmiernie bogatych złóż mineralnych.

Na głębokości 18 m. znaleziono złoża syderytu i hematytu. Są to niezwykle wartościowe minerały, potrzebne do uszlachetniania stali. Do tej pory złoża tych minerałów posiadała tylko Portugalia i Hiszpania. Odkrycia dokonano w czterech szybach, z czego dwa szyby są własnością ostrowskich zakładów, zaś dwa dalsze spółki akc. Starachowice.

Wydobycie hematytu wynosi miesięcznie 2000 ton. Kopalnia Roehra zatrudnia obecnie 300 robotników. Tereny nabyte przez tę firmę, obejmują część terenów, bogatych w hematyt w pow. kieleckim i opatowskim.

Zwolniony za kaucję 600.000 zł.

Onegdaj za zgodą sędziego śledczego dla spraw wyjątkowego znaczenia przy Sądzie Apelacyjnym w Warszawie Demanta, wypuszczono z więzienia na Pawiaku po blisko 8 miesięcznym areszcie śledczym, czwartego kolei dyrektora polsko-belgijskiego towarzystwa Impregnacji drzewa, sędziego handlowego Glazera.

Glazer zwolniony został za kaucję w wysokości 600.000 złotych, która została zabezpieczona na dwóch nieruchomościach, domu w Bydgoszczy i majątku ziemskim w powiecie Kutnowskim. Dyrektor Glazer odpowiadać będzie wraz z pozostałymi członkami dyrekcji towarzystwa o działanie na szkodę PKP.

NADEŚLANE

TRUSKAWIEC

Dr Tadeusz Weissberg

ordynuje jak w sezonach ubiegłych
we willi „ZDROWIE” (obok łaźni III kl.)

Dr. Henryk Freundlich

ordynuje jak zwykle (cały rok)

Krynica, willa „Maria”

ordyn. jak lat ubiegłych
w Marienbadzie
Willi „FLORA”

O CHARAKTERZE

opinji, trybie życia, stanie majątkowym, dochodach, zadłużeniu etc. każdej osoby w kraju i zagranicą, poufnie informuje istniejące od 1887 roku — Biuro Informacyjno-Wywiadowcze Hieronim Weiss, Kraków, RYNEK GŁ. 23 (naprzeciwko Ratusza). 101x

PODZIĘKOWANIE.

W Pani DR. SPIRA-LEWINGEROWEJ, zamieszkałej przy ul. Paulińskiej 26, za sześcioletnie wyleczenie i bezinteresowną troskliwą opiekę przez cały czas choroby syna naszego, oraz W Panu DR. LEONOWI PAWLIGEROWI, chirurgowi, zamieszkałemu przy ul. Sarego 24, za szczęśliwe przeprowadzenie zabiegu zasyłamy serdeczne „Bóg zapłać”. SATTLEROWIE.

Mord polityczny pod wpływem hipnozy

Do Sądu Najwyższego wpłynęła obecnie niezwykła skarga kasacyjna. Niejaki Piotr Flet, ukraińiec, skazany został na dożywotnie więzienie za zamordowanie przod. policji Główniaka w miejscowości Toki pod Tarnopolem.

Obecnie obrona skazanego żąda uchylecia wyroku, twierdząc, że skazaniec działał pod wpływem hipnozy. Obrona dowodzi, że był on typem medialnym i niewątpliwie jakaś organizacja, wykorzystując te jego właściwości, użyła go jako narzędzia dla dokonania zbrodni.

Obrona wskazuje, że wskutek niepowołania ekspertów psychiatrów, popełniono zasadniczy błąd w orzeczeniu.

Krwawe bójkі komunistów z bundowcami w Warszawie

Onegdaj w kilkunastu punktach Warszawy doszło do krwawych bójek i awantur pomiędzy komunistami a bundowcami. Komuniści proklamowali jednodniowy protestacyjny strajk, do którego terorem zmuszali robotników. Krwawe bójkі wynikły przed sklepem Edelmana przy ul. Zamenlofa 30, gdzie pobito kilkanaście osób. Poza to doszło do ostrych starć na ul. Solnej, Złotej, Nalewki, Franciszkańskiej itd.

Czerpanie zysków z nierządu

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, iż pobieranie wyższych opłat za komorne od osób, trudniących się nierządem, a więc pobieranie specjalnego wynagrodzenia poza ustalonymi świadczeniami za mieszkanie, jest karalne. Jak wynika z tego oświadczenia, pobieranie wyższych opłat za komorne od osób, trudniących się nierządem, jest równoznaczne z czerpaniem zysków z nierządu.

Z Bielska

HAKOAH BĘDZIN—HAKOAH BIELSKO, zawody finałowe o mistrzostwo piłki nożnej południowo-zachodniego okręgu Polskiego Związku Makkabi, odbędą się w niedzielę, 15 bm. o godz. 17,30 na boisku Hakoahu w Bielsku. Folwark Prezydium okręgu Makkabi ufundowało dla zwycięzcy piękny puchar. Ostatnie zawody między pow. klubami zakończyły się 3:0 dla Będzina, należy zatem oczekiwać ambitnej walki obu drużyn.

SEKCJA WYSOKOGÓRSKA ZTTN MAKKABI BIELSKO urządza w czasie od 15 do 26 sierpnia br. pod przewodnictwem kol. Erwina Robinsolna i Jakóba Wienera wycieczkę w Tatry, w dwóch grupach: dla początkujących i zaawansowanych. Dla pierwszej grupy wystarczy normalny ekwipunek, podczas gdy uczestnicy drugiej grupy winni być zaopatrzeni ponadto w liny i trzewiki do wspinania (tzw. kletterki). Zgłoszenia należy skierować najdalej do dnia 1 sierpnia do sekretariatu ZTTN Makkabi, Bielsko, ul. Kolejowa 21, z równoczesną wpłatą zł. 2. Tamże udziela się bliższych informacji. Każdy uczestnik idzie na własną odpowiedzialność. Wspólny wyjazd w środę, 15. 8., o godz. 8,19 z Bielska do Zakopanego. Każdy uczestnik musi posiadać przepustkę graniczną.

NAJGUSTOWNIEJ DOBIERA KRAWAT

RECORD CRAVATES

Specjalny skład krawatów

5149

Kraków, Florjańska 35. Lwów, Akademicka 7.
Warszawa, Marszałkowska 137**KRONIKA**Wschód
słońca
3 m. 30Zachód
słońca
19 m. 29**LIPEIC****14****SOBOTA**

2 AD 0694

**Program uroczystości Zjazdu
Legjonistów Polskich**

Legjonowy Komitet Organizacyjny ustalił już program uroczystości XIII Ogólnego Zjazdu Legjonistów Polskich, który odbędzie się w Krakowie.

Wstępem do uroczystości będzie odsłonięcie w dniu 2 sierpnia br. tablicy pamiątkowej ku czci poległych legjonistów, którzy wyruszyli z Podgórzia w r. 1914 do walki o niepodległość.

Staraniem oddziału Związku Legjonistów w Podgórzu zostanie wmurowana na budynku dawnego magistratu tablica, na której wyrte będą nazwiska poległych i zmarłych z ran żołnierzy legjonowych.

W dniu 3-go sierpnia odbędzie się uroczyste położenie kamienia pamiątkowego koło Kocmyrzowa, w miejscu, gdzie 2-go VIII. 1914 przekroczył granicę zaborców pierwszy patrol strzelecki, prowadzony przez Belinę Prażmowskiego. W tym samym dniu o godz. 10-tej zostanie odsłonięta tablica przy ul. Józefa Piłsudskiego z napisem przemianowania ulicy Wolskiej na ulicę Marszałka. W akcie odsłonięcia tej tablicy weźmie udział Rada Miejska z Prezydentem Miasta na czele, oraz Związek Legjonistów z pocztami sztandarowymi.

Następnie o godz. 11-tej odbędzie się wmurowanie tablicy, ufundowanej przez Koło Mieszkańskie, na domu przy ul. Jagiellońskiej nr. 9.

Wymienione uroczystości będą inauguracją wielkiego Święta Legjonów Polskich, które rozpocznie się zjazdem uczestników „Pierwszej Kompanji Kadrowej” i patrolu Beliny w dniu 4 sierpnia br.

Nowa akcja rządu przeciw handlowi?

„Hajnt” podaje wiadomość, jakoby w najbliższym czasie miała być podjęta nowa akcja rządu przeciw handlowi. Akcja taka była już prowadzona przed 10 laty i miała na celu zbliżenie konsumenta do producenta przez wyeliminowanie funkcji pośredniczących handlu. Tym razem akcja ta ma być prowadzona nie przez fortyfikowanie spółdzielni kosztem handlu indywidualnego, lecz w formie wydawania bonów robotnikom tytułem kosztów robocizny, przyczem za bony te będą mogli robotnicy otrzymywać towary wprost u producentów. Towary te będą u producentów zakupywane lub przyjmowane tytułem zaległości w podatkach.

Wiadomość ta wywołała wielkie zaniepokojenie wśród kupców żydowskich i nieżydowskich, przyczem jest projektowane zwołanie zebrań protestacyjnych. Cała ta wiadomość wydaje nam się nieprawdopodobna. Niezawodnie w najbliższych dniach ukaże się oficjalny komunikat rządu w tej sprawie.

**Przedstawiciele Targów
Futrarskich w Krakowie**

Wczoraj bawili w Krakowie przedstawiciele Dyrekcji Ogólno Polskich Targów Futrarskich w Wilnie pp. red. Cincinatus i Rudy, którzy przeprowadzili szereg konferencji z miejscowymi kup-

Dziś, sobota 14 b. m. premjera

w kinie „SZTUKA”.
Przepięknne arcydz. sensacyjne.

Wspaniały obraz pełen awanturnych przygód. Frapująca treść. Pokusy hazardu... Gorączka złota... Emocjonujące wyścigi konne. W głow. rolach znakomici i powszechnie lubiani: kobieta o fascynującym uroku niezapomniana partnerka Chaplina **MERNA KENNEDY**, oraz przystojny, urodziwy, męski, **LEW AYRES**. Ogląda się ten film z olbrzymim zainteresowaniem. — Ceny popularne bez wyjątku dla wszystkich od 50 groszy.

camii branży futrzarskiej i przedstawili stan prac przygotowawczych na I. Targi Futrzarskie we Wilnie.

— **BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA.** Korzystanie z Biblioteki Jagiellońskiej będzie ograniczone w czasie od 16 lipca do 11 sierpnia. Otwarte będą tylko Czytelnie profesorska i czasopism na I. piętrze, codziennie od godziny 9—13. Ze zbiorów Biblioteki mogą korzystać przyjezdni pracownicy naukowcy, z miejscowych tylko ci, którym wyjątkowo udzieli zezwolenia na korzystanie kierownik Biblioteki. Od dnia 13 do 18 sierpnia będzie Biblioteka zupełnie zamknięta ze względu na czyszczenie. Z dniem 20 sierpnia zostanie Biblioteka otwarta dla wszystkich pracowników w godzinach 9—13 i 16—20 z wyjątkiem niedziel i świąt.

לרגל אירוסתו של חבר הועד מר יהושע דוד כורר עם העלמה פיגל שניצור מוועליצקה אט מכרבים כרכת מיט ויזכה לכנות את ביתו על דרי ציון ויהודה.

ועד הסתדרות של צעירי וחלוק מורה

בקרק

„BOCHEŃSKI” KS (BOCHNIA)—„HAGIBOR”

Zawody w piłkę nożną o mistrz klasy B między wyższymi drużynami, odbędą się w niedzielę o godz. 5:30 pop. na boisku ZKS. Makkabi.

**GIEŁDA KRAKOWSKA**

Kraków, 13. 7. 1934. Akcje w zanedbania. Dolar bez zmiany.

Zabranie giełdowe ochowało minimalną chęć do pracy. Ruch panował ospały. Usposobienie bez ochoty. Tendencja bez zmiany. Do transakcyj papierami oficjalnie kotowanymi nie doszło.

Na pogiełdziu ruch słaby. Robiono jedynie Jaworzmem po kursie 100 bez zmiany. Obroty niewielkie.

Waluty i dewizy oficjalnie bez notowania.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych szczególniejszych zmian nie zamotowano. Nastroj spokojny. Popyt niewielki. W Krakowie dolar gotówkowy 5.26 i pół do 5.28, czeki bankowe 5.27—5.29. Bank Polski płać za dolara drobne sztuki 5.25, grubsze 5.26. Z innych walut Funt szterling 26.60—26.80, Frank szwajcarski 172.25—173, Marka niemiecka gotówka 197—199, wypłata 202.50—204, Korona czeska gotówka 21.80—22.

KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

Kraków, 13. 7. Pszenica dworska czerw. stand. 19.25—19.50, biała stand. 18.75—19, targowa stand. 18.50—18.75, żyto dworskie stand. 12.90—13.10, tar gowe stand. 12.60—12.85, owies dworski stand. 15.25—15.75, targowy stand. 14.75—15, jęczmień dworski 14—15, targowy 13—13.25, mąka pszen na okr. Krak. I gat. A 35—36, I B 33—33.50, 60-proc. poznańska 30—31, mąka żytnia okr. Krak. 55-proc. 23—23.50, I gat. 0—65-proc. 22—22.50, po 55-proc. II sitkowa 15—15.50, 95-proc. razowa 17—17.50, po 65-proc. II gat. sitkowa 12.50—13, mąka żytnia okr. Poznań I gat. 0—65-proc. 23.50—24. Graham pszenny 25—26, otręby żytnie 9—10, pszen ne 10—10.25. Tendencja spokojna — dowozy średnie.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznań, 13. 7. Ceny transakcyjne: żyto 15 ton 13.35, 30 ton 13.75, 87 ton 14, ceny orientacyjne: bez zmian.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 13. 7. Kursy zamknięcia: Akcje Bank Polski 86, 86.75, 86.25, Węgiel 9, Starachowice 10.75, 10.80. Tendencja mocna. Papiery procentowe: 3-proc. budowlana 44.75, 4-proc. inwestycyjna 112.50, 4-proc. inwest. seryjna 116, 5-proc. konwersyjna 63.25, 6-proc. dolarowa 73.25, 73, 4-proc. dolarowa (dolarówka) 52.75, 53, Tendencja mocniejsza. Listy zast. BGK. oraz Bku Roln. bez zmiany.

Dewizy: Belgja 123.60, Holandja 358.70, Kopenhaga 119.20, Londyn 26.67, Nowy Jork czek 5.28 i trzy czw., Nowy Jork teleg. 5.29 i trzy ósme,

ZA PIENIĄDZE

DO PALESTYNY Przewóz BAGAŻU
dolarów 2.83 za 100 kg
DOM SPEDYCYJNY SZAMROTA
Kraków, Rynek gł. 32. — Telefony: 123-44, 158-72

ZAKOPANE Pensj. „ANASTAZJA”
ul. Zamojskiego. Tel. 344

Zarząd FLORY SINGEROWEJ. Przyjmuje — po gruntownym remoncie — zamówienia na komfortowe pokoje z bieżącą wodą. 51x

Ku czci Ch. N. Bialika

W uroczystości żałobnej ku uczczeniu pamięci Ch. N. Bialika, jaka odbyła się onegdaj w wielkim amfiteatrze Uniwersytetu Hebrajskiego na Górze Skopus — o czym wczoraj donieśliśmy — wzięli udział prócz Wysokiego Komisarza Sir Artura Wauchope'a i biskupa anglikańskiego w Palestynie, nadto jeszcze komendant brytyjskich wojsk loniczych oraz szereg wyższych angielskich oficerów i urzędników.

Chór wykonał requiem Mozarta „Lacrimosa” i oratorjum Haydna.

**Konferencja sjonistów
b. Kongresówki**

Z Warszawy donoszą:

Na ostatniem posiedzeniu komitetu centralnego organizacji sjonistycznej b. Kongresówki uchwalono zwołać konferencję krajową do Warszawy na dzień 19 sierpnia br. Wybory na konferencję odbędą się tydzień wcześniej, 12 sierpnia.

Konferencja omówiła szczegółowo problem unifikacji wszystkich trzech centralnych komitetów sjonistycznych w Polsce (Warszawa, Kraków, Lwów) i jednogłośnie wypowiedziała się za unifikacją. Do komisji unifikacyjnej delegowani zostali tow. poseł Rosenblatt, adw. Hartglas, red. M. Kleinbaum i radny kahału Kirszenbaum. Do prezydium wybrani zostali poseł Rosenblatt, adw. Hartglas i dr. Schiper.

W dalszym ciągu posiedzenia postanowiono dolożyć wszelkich starań dla zlikwidowania nieporozumień, jakie ostatnio ujawniły się w łonie org. Hanoar Hacijoni. Uchwalono wreszcie założyć wspólnie ze sjonistycznym związkiem rzemieślniczym organizację Chalucu rzemieślniczego przy Sjonistycznym Komitecie Centralnym dla rzemieślników mających zamiar przenieść się do Palestyny.

Paryż 34.91, Praga 22, Sztokholm 137.55, Szwajcarya 172.48, Włochy 45.45, Berlin 203.50. Tendencja niejednolita.

**DOLAR W OBROTACH PRYWATNYCH
W WARSZAWIE**

Warszawa, 13. 7. W dniu dzisiejszym dolarem obracano po kursie 5.27 pezy tendencji utrzymanej. W godzinach wieczorowych wymieniano orientacyjnie kurs dolara w płaceniu 5.27 oraz 5.28 i pół w towarze przy tendencji utrzymanej.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 13. 7. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 20.24 i pół, Londyn 15.45 i pół, Nowy Jork 306.87 i pół, Bruksela 71.67 i pół, Medjolan 26.33, Madryt 41.35, Amsterdam 207.95, Berlin 117.70, Wiedeń oficjalny 72.85, Wiedeń noty 57.45, Sztokholm 79.70, Oslo 77.65, Kopenhaga 69, Praga 12.75, Warszawa 58.02 i pół, Białogród 7, Ateny 2.92, Konstantynopol 2.49, Bukareszt 3.05, Helsinki 6.81, Japonja 92. Tendencja niejednolita.

POŻYCZKA STABILIZACYJNA

w Londynie L. 93.50, w Paryżu fr. fr. 1850, w Zurychu dol. 67.50, przy tendencji utrzymanej.

POŻYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

Nowy Jork, 12. 7. Kursy otwarcia: Dillonowska 84.75, Stabilizacyjna 113.75, Dolarowa 71.50, Warszawska 61.75, Śląska 64.50. Kursy zamknięcia: Dillonowska 85, Stabilizacyjna 113.75, Dolarowa 71.50, Warszawska 61.75, Śląska 65. Tendencja utrzymana.

GIEŁDA METALI W LONDYNIE

Londyn, 13. 7. Cynk dost. natychm. 135/16, termin. 135/8, cyna natychm. 230 5/8—230 3/4, termin. 230—230 1/8, Straits 231 1/2, ołów natychm. 103/4, termin. 11, miedź natychm. 30—30 1/16, termin. 30 5/16—30 3/8, Elektrolit 33—33 1/2.

Ambasador W. Brytanji u ministra Becka

Stanowisko Polski w sprawie Locarna wschodniego nie różni się od stanowiska Anglii.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 7. (Sin). Minister spraw zagranicznych Beck przyjął wczoraj na dłuższej audjencji ambasadora angielskiego p. Erskine. Jak wiadomo, rozmowy te są wynikiem konferencji, prowadzonych między p. Barthou a p. Simonem w Londynie. P. Erskine poinformował min. Becka o stanowisku Anglii w sprawie paktu wschodniego,

przyczem — jak twierdzą — w wyniku rozmowy ustalono, iż niema w tej sprawie żadnej różnicy zdań pomiędzy stanowiskiem Wielkiej Brytanji, a stanowiskiem Polski. Zapowiadane są dalsze jeszcze konferencje min. Becka z ambasadorami różnych państw.

Adamowicze udekorowani orderem „Polonia Restituta“

Warszawa, 13. 7. (PAT) W dniu dzisiejszym o godz. 14-ej w sali konferencyjnej ministerstwa komunikacji przy ul. Chałubińskiego odbyła się uroczystość dekoracji braci Adamowiczów orderem „Polonia Restituta“ 4-ej klasy. Aktu dekoracji dokonał p. minister komunikacji inż. Butkiewicz w obecności pp. podsekretarzy stanu inż. Bobkowskiego i inż. Plaseckiego, dyrektora departamentu lotnictwa cywilnego płk. Domesa, dowódcy 1 p. lotn. płk. pil. Kalkusa, sekretarza generalnego aeroklubu R. P. ppłk. Kwiecińskiego oraz majora Skarżyńskiego. Ponadto podczas dekoracji byli obecni oficerowie lotnictwa wojskowego oraz wszyscy urzędnicy ministerstwa komunikacji.

Po uroczystości dekorowania p. minister inż. Butkiewicz podejmował braci Adamowiczów oraz przedstawicieli władz lotniczych lampką wina.

Adamowicze gośćmi P. K. O.

Warszawa, 13. 7. PAT. Dziś o 10-ej przybyli do gmachu P. K. O. bracia Adamowicze celem zwie-

dzenia tej instytucji. Po dokładnym zwiedzeniu gmachu i urzędzeń, braci Adamowiczów przyjął p. prezes Gruber, który witając lotników podkreślił moment, że właśnie oszczędnością, wytrwałą i systematyczną pracą oraz silną wolą można dojść do tak pięknych rezultatów, jakie osiągnęli bracia Adamowicze. Po przemówieniu prezes Gruber wręczył Józefowi Adamowiczowi oprawioną w skórę książeczkę oszczędnościową. Następnie p. prezes Gruber podejmował braci Adamowiczów oraz przed stawiciele prasy codziennej śniadaniem.

Zona Józefa Adamowicza w Warszawie

Warszawa, 13. 7. (Sin) Do Warszawy przyjechała żona lotnika Józefa Adamowicza p. Elżbieta Adamowiczowa. Odbyła ona podróż z Paryża przez Pragę do Warszawy samolotem. Adamowicze rozpoczynają jutro swój lot po Polsce.

Jednodniowy strajk demonstracyjny w Łodzi

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 7. (Sin) Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu wykonawczego związków klasowych w Łodzi, na którym uchwalono proklamować na dziś jednodniowy strajk dla poparcia żądań robotników przemysłu jedwabniczego. Strajk częściowo się udał. Nie pracowały fabryki Poznańskiego, Geyera i Horaka. Nie pracowała również fabryka Scheiblera i Grohmana wobec czte-

rodniowego tygodnia pracy.

Warszawa, 13. 7. (Sin) Zatarg w przemyśle dzianym w Łodzi, który wynikł na tle niedotrzymywania przez pracodawców warunków umowy, przerodził się w strajk. W dniu wczorajszym stanęły wszystkie fabryki przemysłu dzianego. Pracę porzuciło około 3500 robotników.

Sądy doraźne przeciw zamachowcom w Austrii

Wiedeń, 13. 7. PAT. Rada ministrów aprobowała ustawę o obronie przeciwko politycznym zamachom. Ustawa przewiduje wprowadzenie doraźnego postępowania we wszystkich wypadkach przestępstw, popełnianych przy użyciu materiałów wybuchowych. Samo posiadanie materiałów wybuchowych

stanowi również przestępstwo, za które grożą surowe kary do kary śmierci włącznie. Ustawa o doraźnym postępowaniu będzie obowiązywała do dn. 31 stycznia 1935 r. Wszystkie materiały wybuchowe powinny być zgłoszone i zwrócone władzom w ciągu 5-ciu dni.

Ujęcie podpalacza lasów w Niemczech

Berlin, 13. 7. PAT. W miejscowości Forst w Łużycach dolnych aresztowany został osobnik, podejrzany o wzniesienie w lasach tamtejszych pożaru, którego pastwą padło dotychczas 3 tysiące morgów lasu. Według komunikatu policyjnego sprawca podpalenia jest jednostką patologiczną. W urzędzie policyjnym miał oświadczyć, że widok pożaru sprawia mu szczególną radość. Pożar lasu, trwający od tygodnia, dotychczas jeszcze nie został ugaszony. Na terenie kopalni węgla „Providentia” zapaliły się od iskier

pokłady węgla. Pod warstwą popiołu tlił ogień, którego dotychczas nie można ani ugasić, ani zlokalizować. Oddziały ratownicze pracują wśród niezwykle uciążliwych warunków z narażeniem własnego życia.

B. minister Hermes skazany

Berlin, 13. 7. (R) Dawny minister aprowizacji, Hermes, oskarżony o sprzeniewierzenie i nadużycie władzy, skazany został na 4 miesiące więzienia.

Przy dolegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu, obstrukcji, ucisku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa“ działa szybko i ożywczo na osłabione trawienie. — Zalecana przez lekarzy.

Rozwiązanie O. N. R. w Białymstoku

Warszawa, 13. 7. (Sin) Wojewoda białostocki wydał rozkaz rozwiązania obozu narodowo-radykalnego na terenie województwa białostockiego.

Likwidacja strajku budowlanego w Warszawie

Warszawa, 13. 7. (Sin) Trwający od dłuższego czasu strajk budowlany w Warszawie został wczorajszym rozporządzeniem rady ministrów faktycznie zakończony. Na konferencji dzisiejszej, która trwała kilka godzin, zapadła ostateczna decyzja, mocą której strajk budowlany został zlikwidowany. Od poniedziałku robotnicy przystępują do pracy, ponieważ jednak nie doszło do uzgodnienia warunków, sprawą tą zajmie się komisja rozjemcza, która do poniedziałku poweźmie decyzję.

Aresztowani pod zarzutem milionowych nadużyć

Lwów, 13. 7. (PAT) Prasa donosi o aresztowaniu 4-ch poważnych przemysłowców pod zarzutem milionowych nadużyć. Jeszcze w r. 1931 Sp. Akc. rafinerji i kopalni nafty dr. Segiła w Nadwórnej ogłosiła niewypłacalność. Pasywa wynosiły 10 milionów zł., zarządzającą masę konkursową został mianowany adwokat dr. Tanenbaum ze Stanisławowa. Adwokat ten wydzierżawił rafinerję i kopalnię przemysłowcom Taubemu i Petrankielowi, którzy przyjęli do eksploatacji kopalń bogatych kupców stanisławowskich: Szapira, Alstera i Seinfelda. Z końcem ub. r. dr. Segiła zawiadomił sąd, że doszło do jego wiadomości, iż adw. Tanenbaum nie spełnia należycie swych obowiązków. Sąd odebrał przeto dr. Tanenbaumowi zarząd i powierzył go inż. Witowi Sulimirskiemu ze Lwowa. W toku odbierania agend ten ostatni stwierdził olbrzymie braki i nadużycia i zawiadomił o tem sąd konkursowy. Sąd wezwał dra. Tanenbauma, lecz ten przedtem już zbiegł ze Stanisławowa i uciekł prawdopodobnie do Wiednia. Wysłano za nim listy gończe. — Śledztwo objął sędzia do spraw nadzwyczajnej wagi dr. Rintel. W dniu wczorajszym sędzia Rintel polecił osadzić w areszcie śledczym przemysłowca Tauba oraz kupców Alstera, Szapira i Seinfelda. Suma popełnionych nadużyć przekracza podobno milion złotych.

Walka z pokątnymi stręczycielami mieszkań w Zakopanem

Zakopane, 13. 7. (PAT) W związku z rozpanoszeniem się na dworcu kolejowym w Zakopanem plagi pokątnego stręczycielstwa mieszkań i wykorzystywania przez tych pośredników tak gości, jak i właścicieli mieszkań, przyczem w wielu wypadkach pokątnym pośrednictwem trudnili się dorozkarze, starostwo nowotarskie wydało bardzo ostre zarządzenia — przede wszystkim w stosunku do dorozkarzy — które może wreszcie zdołają zlikwidować ową plagę.

Huragan nad Austrią

Wiedeń, 13. 7. (W) Ponad Gracem i okolicą przeszła wczoraj gwałtowna burza, która wyrządziła znaczne szkody. Huragan uszkodził dachy i kominy domów, zerwał przewody telegraficzne i elektryczne oraz powyrwał drzewa z korzeniami. Drogi i gościńce zasłane są powalonymi i połamanymi drzewami. Z budynku teatru letniego zerwany został dach. Ofiar w ludziach na szczęście nie było. Także w Tyrolu szalała wczoraj silna burza. Pod Telfs w dolinie Innu spadła lawina kamieni, zasypując szosę automobilową, t. zw. szosę arulańską. Oczyszczenie drogi potrwa kilka dni.

2/7 budżetu Chin na opłatę długów zagranicznych

Londyn, 13. 7. (L) Wedle doniesień z Nan kinu, nowy budżet państwowy ustalony został w wysokości 700 milionów dolarów chińskich, z czego 200 milionów przeznaczonych jest na zapłatę długów zagranicznych.

Nadzwyczajna sesja sejmowa we wrześniu?

Warszawa, 13. 7. (Sin). Prasa prawicowa podaje pogłoskę o rzekomym zamiarze zwołania we wrześniu nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu, która byłaby całkowicie poświęcona sprawom konstytu-

cyjnym i trwałaby 3 tygodnie. Natomiast doroczna sesja budżetowa byłaby zwołana w zwykłym czasie, t. j. w początkach listopada i po odroczeniu na miesiąc zaczęłaby pracę w grudniu.

Oficjalna wizyta min. Becka w Estonii — 24 b. m.

Talin, 13. 7. (PAT). Urzędowa agencja estońska ogłosiła następujący komunikat: Minister spraw zagranicznych Estonii Seljamaa w czasie swego pobytu w Warszawie złożył w mieniu rządu Estonii na ręce p. ministra spraw zagranicznych Polski

zaproszenie do przybycia jeszcze podczas tego lata z wizytą oficjalną do Estonii. Minister Beck przyjął to zaproszenie i przybędzie w towarzystwie swej małżonki dnia 24 bm. do Tallina, gdzie zabawi 2 dni.

Korzystny bilans dekadowy Banku Polskiego

Warszawa, 13. 7. (PAT). W ciągu 1-szej dekady lipca zapas złota w Banku Polskim wzrósł o 0,5 milj. zł. do 490,6 milj. zł. równocześnie stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,9 milj. zł. do 44,1 milj. zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 42,5 milj. zł. do 688,3 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zmniejszył się o 14,2 milj. zł. do 588,6 milj. zł., portfel dyskontowanych biletów skarbowych — o 22,0 milj. zł. do 37,8 milj. zł. oraz stan pożyczek, zabezpieczonych zastawami o 6,3 milj. zł. do 61,9 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilansu zwiększył się o 7,5 milj. zł. do 35,0 milj. zł.

Natychmiast płatne zobowiązania spadły o 0,9 milj. zł. do 190,0 milj. zł.

Obieg biletów bankowych w wyniku wyżej omówionych zmian zmniejszył się o 31,5 milj. zł. do sumy 907,0 milj. zł.

Pokrycie złotem zwiększyło się z 47,61 proc. w dn. 30 czerwca do 49,21 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 19 punktów.

Stopa dyskontowa — 5 proc., zastawowa — 6 proc.

B. posłowie białoruscy aresztowani w Sowietach

Warszawa, 14. 7. (Sin). Podają wiadomość, iż b. posłowie, członkowie Białoruskiej Hromady Rak — Michalski, Miotła i Wołyniec, którzy w swoim czasie wyjechali z Polski do Sowietów zostali tam aresztowani, zaś dzieci ich wydalono ze szkół.

Goście żydowscy w Kissingen — niepożądani

Frankfurt, 13. 7. ZAT. Jak donosi „Frankfurter Zeitung” z Kissingen, ukazało się tam oficjalne obwieszczenie, że odwiedzanie przez Żydów kąpielisk wodnych, słonecznych i powietrznych jest niepożądane.

Operetka warszawska w „Bagateli”

„Jacht miłości” operetka Krzewińskiego i Brodzińskiego, muzyka Fanny Gordon.

Przedewszystkiem — sprostowanie: operetka ta, aczkolwiek wszystkie bez wyjątku nazwiska na afiszu są polskie, nie jest — „polską operetką”, jak ją w Warszawie renowują. Operetki „polskie” — niema. Genre operetki w obydwu swych typach: wiedeńskim i francuskim, jest tworem tak dalece związanym z klimatem i głębią tych dwóch środowisk, w których powstała, że wszelkie próby przeszczepienia jej na grunt inny, pozostały bez rezultatu. Ani Leoncavallo, który komponował operetki dla Paryża, ani Puccini (dla Wiednia) nie odnieśli sukcesu. Jak dotąd — tylko jedyny wyjątek stanowi Anglik Sidney Jones, którego „Gejsza” i „Mikado” utrzymały się. W ostatnich latach próbowano u nas kilkakrotnie „stworzyć” polską operetkę i oczywiście było fiasco. Dopiero p. Fanny Gordon udało się zdobyć sukces, ale utwór jej nie jest absolutnie „polską” operetką, tak, jak wogóle nie da się podciągnąć pod nazwę operetki w tym znaczeniu, w jakim ten genre utrwalił jej twórca

Jan Kiepura w Krynicy

Krynica, 13. 7. (PAT). W dniu wczorajszym przy był tu autem Jan Kiepura. Zabawi on w Krynicy parę tygodni.

Wypadek samochodowy w Krynicy

Krynica, 13. 7. (PAT). Dziś w godzinach rannych na skrzyżowaniu ulic w Krynicy wydarzył się nieszczęśliwy wypadek samochodowy. Mianowicie taksówka, prowadzona przez p. Rosenbergo, najechała na dwie przechodzące ulicą kobiety. Jedną z nich, nauczycielka Helena Rudnicka ze Lwowa dostała się pod koła samochodu i odniosła ciężkie obrażenia cieleśne, druga zaś została potrącona i doznała lekkich kontuzji. P. Rudnicką po doraźnym opatrzniu lekarzem na miejscu odwieziono do szpitala w Nowym Sączu.

Ogólna uchwała dziennikarzy zagranicznych w Berlinie

Berlin, 13. 7. PAT. Związek prasy zagranicznej w Berlinie odbył dziś nadzwyczajne walne zgromadzenie, zwołane celem zajęcia stanowiska wobec mowy ministra Goebbelsa z dnia 10 bm. Po dłuższej dyskusji zgromadzenie przyjęło większością głosów opracowaną przez wyłoniony ad hoc komitet rezolucję następującej treści: Nadzwyczajne walne zgromadzenie związku prasy zagranicznej w Berlinie, zwołane celem zajęcia stanowiska wobec wygłoszonej przez radjo mowy ministra propagandy Rzeszy dr. Goebbelsa z dnia 10 bm. stwierdza, że odpowiedź na nią udzieliła już gpinja świata. Ponadto walne zgromadzenie podkreśla, że zjednoczeni w związku prasy zagarnicznej w Berlinie korespondenci zagraniczni w spełnianiu swego obowiązku zawodowego wierni tradycji swej organizacji zawodowej starali się zawsze i starają się dawać świadectwo prawdziwe, wiarygodne i prędkie informacje.

i późniejsi kontynuatorzy od Offenbacha i Straussa po Lehara, Kalmana etc.

Jestto zręcznie, lekko i dowcipnie napisane libretto, operujące karykaturą i groteską głównie, bez czynnika sentymentu ((podczas gdy w prawdziwej operetce sprawy sercowe są na głównym planie, a żywioł komiczny na drugim). Do tego libretta pani Gordon napisała muzykę wcale melodyjną, pełną smaku, nigdzie nie rażącą, a zupełnie z charakterem libretta zgodną w tem, że cechuje ją lekkość, że nie sili się na „natchnienie”, lecz z wdziękiem i humorem igra z wspomnieniami wielu zasłyszanych szlagierów zagranicznych i motywów egzotycznych, podanych bardzo wytworze w tem, co się określa jako „Wohlklang”. Kilka numerów „nastrojowych” wskazuje nawet na talent do napisania poważniejszej rzeczy. Wykonanie zespołu warszawskich artystów teatru „8.30” przyczyniło się decydująco do powodzenia spektaklu. Panie Gabrielli, Orleńska, Dębska i Grosówna zbierały huczne oklaski i zmuszane były do ciągłego bisowania śpiewów i tańców, pp. Zdzitowiecki, Rakowiecki, Chorzewski, Kielarski i inni doskonale im sekundowali, a orkiestra brzmiała pełno i ładnie. Słowem, — „goście mile widziani”.

(sbl)

W najbliższych dniach rozpoczynamy druk świetnej powieści

Z. Segalowicza

„Jutro przyjeżdża mój mąż”

(Przekład z żydowskiego)

Ostatnia droga...

Z Trjestu piszą nam pod datą 11 bm.:

Wiadomość o śmierci bjp. Chaima Nachmana Bialika wywołała wśród żydostwa triesteńskiego wstrząsające wrażenie. Żydostwo włoskie wraz z żydostwem całego świata zostało okryte powszechną żałobą.

W dniu wczorajszym tłumy publiczności oczekiwały przybycia z Wiednia trumny ze zwłokami Wieszcza. Została ona zaraz przeniesiona na pokład okrętu „Italia”, którym zostanie przewieziona do Palestyny. Tego samego dnia wieczorem odbyło się żałobne nabożeństwo w tempelu, przy udziale najwybitniejszych osobistości tutejszego żydostwa i licznie zgromadzonej ludności. W uroczystości żałobnej wziął udział między innymi również Usyszkin oraz żona Bialika.

Przez całe dzisiejsze przedpołudnie stacja morska, gdzie znajdował się okręt ze zwłokami, była przepełniona liczną publicznością żydowską, która przybyła, aby złożyć ostatni hołd szczątkom Wielkiego Żyda. Przybyło również wiele osobistości włoskich.

Trumna została umieszczona w specjalnej części okrętu. Na trumnie złożyła wieniec włoska organizacja sjonistyczna. Straż przy trumnie pełnią chalucim, udający się do Palestyny.

Za kilka dni przybędzie trumna ze zwłokami Poety do Erec. Tam gdzie żył i działał Wieszcza Narodu, tam spocznie po śmierci. Spełni się Jego ostatnie życzenie.

Chaim Nachman Bialik osierocił nie tylko literaturę hebrajską ale cały Naród żydowski.

L. S.

KOMUNIKATY

— WYCIECZKA ŻYD. TOW. GIMNASTYCZNEGO do Czerny odbędzie się w niedzielę 15 bm. Zbiórka przed Dworcem Zachodnim o godz. 9.10 rano. Prowadzi kol. Eisenstein.

— BETAR WIELICZKA. Dziś 2 pop. plenarne zebranie z pogadanką n. t. „Ch. N. Bialik, życie i twórczość”. Po pogadance wycieczka do Jankówki.

— BRZESKO. W poniedziałek 16 bm. przyjeżdża do Brzeska tow. gen. sekr. A. Hofstaetter w sprawach organizacyjnych.

— CHRZANÓW. Jutro, w niedzielę, przybywa do Chrzanowa tow. sekr. gen. A. Hofstaetter, który weźmie udział w posiedzeniu Komitetu Lokalnego w Chrzanowie o g. 4 pop. O g. 7 wiecz. odbędzie się w Chrzanowie Walne zgromadzenie członków organizacji og. sjonistycznej, na którym tow. A. Hofstaetter wygłosi referat „Obecna sytuacja w Palestynie i w sjonizmie”.

— DYWANY, CERATY, LINOLEUM
A. NUSSBAUM, DIETLA 45.

— ZAWODY PLYWACKIE W ZAKOPANEM.

W dniu 15 bm. o godz. 16-tej odbędą się pierwsze międzyklubowe zawody pływackie nowopowstałych sekcji pływackich zakopiańskich i warszawskich sportowych pod technicznym kierunkiem Krakowskiego Okr. P. Z. P.

Niedzielne zawody, połączone z uroczystym otwarcie sportowego basenu pływackiego w Jaszczurówce—Zakopanem, pozwolą oglądać na starcie zawodników Wisły, Makkabi, Sokoła i P. T. T.

Pospieszne demarche angielskie w Berlinie dla umożliwienia Hitlerowi odpowiedzi w Reichstagu

Londyn, 12. 7. (PAT). Minister spraw zagranicznych Simon złoży jutro w Izbie gmin deklarację rządu brytyjskiego, którą wyjaśnić ma cel wizyty min. Barthou w Londynie oraz poinformuje Izbę gmin o decyzji rządu brytyjskiego dokonania demarche w Berlinie i w Rzymie ze wskazaniem w przyjacielski sposób na celowość wprowadzenia w życie francuskiego projektu wschodnio-europejskiego paktu o wzajemnej pomocy.

Oprócz demarche, podejmowanych wprost w Berlinie i Rzymie, celem pokonania trudności wysuwanych w tych stolicach wobec projektu francuskiego, przedstawiciele dyplomatyczni W. Brytanii w Warszawie, Moskwie, Pradze, Rydze, Tallinie i Kownie zakomunikować mają rządowi, przy których są akredytowani stanowisko W. Brytanii w tej sprawie.

W poinformowanych kołach politycznych utrzymują, że demarche brytyjska w Berlinie albo już nastąpiła w czwartek wieczorem, albo też nastąpi w piątek rano. Zamierzone jest bowiem dokonanie tego posunięcia i oznajmienie o niem opinii publicznej w takim tempie, aby kanclerzowi Hitlerowi, gdy wygłosi swoje przemówienie w Reich-

stagu w piątek wieczorem, dać okazję do udzielenia odpowiedzi Niemiec.

Po „zadowoleniu“ — rozczarowanie

Paryż, 12. 7. PAT. Szereg dzienników, zarówno prawicowych, jak i lewicowych, wykazuje pewne rozczarowanie z powodu chłodnego przyjęcia przez prasę angielską rezultatów rozmów londyńskich.

Pertinax w „Echo de Paris“ pisze, że czytając prasę angielską można odnieść wrażenie, że rząd brytyjski w swej względnej życzliwości dla Francji bynajmniej nie jest podtrzymywany przez opinię publiczną. Publicystka Tabouis zauważa, w „Oeuvre“, że główne dzienniki londyńskie albo zupełnie niezrozumiany, poco Bartkou przyjechał do Londynu, albo zrozumiałwszy wnoszą z tego, że będą mogły już teraz powrócić do spraw rozbrojenia, przyczem okazują otwarcie swe nieprzychylnie ustosunkowanie się do ewolucji polityki rządu. Artykułów szczerze przychylnych nie widać — kończy „Oeuvre“.

Tajny włosko-amerykański układ morski?

Londyn, 12. 7. (PAT). Widoki konferencji morskiej w danej chwili bardziej ponure, niż kiedykolwiek przedtem. Wiadomość o decyzji Stanów Zjednoczonych wybudowania dwóch pancerników o pojemności 35 tys. ton każdy wywołała w Londynie podejrzenia, że między Mussolinim a Normanem Davisem istnieje tajne porozumienie, na którego mocy Włochy i Stany Zjednoczone prowadzą wspólną taktykę morską. Zdziwienie wywołuje zresztą fakt, że Worman Davis nie udaje się na urlop, lecz wyczekując w Londynie przyjazdu stosunkowo mało ważnego przedstawiciela marynarki japońskiej kpt. Iwaszito, który przybędzie do Londynu dopiero za miesiąc, a prawdopodobnie niewiele będzie miał do zakomunikowania, naraża na awanturę swój prestiż osobisty specjalnego wysłannika prezydenta Roosevelta.

Londyn, 12. 7. PAT. Agencja Reutersa donosi: Dzisiejsze popołudniowe posiedzenie ekspertów francuskich i angielskich zakończyło cykl obecnych rozmów. Dalsze rozmowy na powyższy temat między Anglią a Francją nie są przewidywane już przed konferencją morską 1935 roku. Oczekuje się tu jednak podjęcia rozmów na tematy techniczne morskie między przedstawicielami W. Brytanii a ambasadą japońską w Berlinie, a to z chwilą przybycia przedstawiciela japońskiej marynarki wojennej, który wyruszył już w drogę do Anglii. Liczą się jednak tutaj z tem, iż obecna rekonstrukcja gabinetu japońskiego może wpłynąć na opóźnienie rozpoczęcia pertraktacji morskich z Japonją.

Z polskiej wyprawy polarnej na Spitsbergen

Warszawa, 12. 7. (PAT). Korespondent PAT na Spitsbergenie inż. Biernawski nadesłał drugi komunikat z polskiej wyprawy polarnej na Spitsbergen, treści następującej:

Zakładanie obozu bazowego na wybrzeżu Zatoki van Keulen trwało około trzech dni i wymagało dość dużo wysiłku. Miejsce na bazę zostało, bowiem wybrane w odległości 800 metrów od morza i na wysokości około 80 metrów na morenie lodowca Finsterwaldera. Do miejsca obozu należało przemieścić około 1500 kg. rzeczy niezbędnych dla założenia bazy. Był to podręczny skład żywności, sprzęt polarny i alpinistyczny, rozmaite aparaty oraz instrumenty pomiarowe. Celem ułatwienia transportu zbudowano niewielki dźwig na morenie. W odległości około 100 metrów od morza założono główny skład żywności oraz umieszczono beczki z benzyną, naftą i spirytusem. W małej zatoce została zakotwiczona łódź z 4—8 konnym silnikiem, zakupioną w Norwegii. Przed obozem zatknięto flagi polską i norweską, oraz wystawiono maszty antenowe.

Po założeniu bazy członkowie wyprawy zostali podzieleni na dwie grupy. Pierwsza grupa wyruszyła celem zbadania najlepszej drogi do nieznanego wnętrza ziemi Torella, druga grupa prowadziła w tym czasie prace geologiczne na wybrzeżu Zatoki van Keulen. Jednocześnie nakręcono film i dokonano zdjęć fotograficznych otoczenia bazy, fjordu i lodowca Finsterwaldera.

Nawiązanie łączności zapomocą krótkofalowych stacji radiowych o małej mocy, mimo dużych wysiłków nie dało, jak dotychczas, rezultatu. Warunki odbioru są bardzo trudne spowodowane silnie zjonizowanym powietrzem pod wpływem słońca, stale krążącego nad horyzontem. Pomimo posiadania dobrych odbiorników nie udało się odebrać ani jednej stacji fonicznej. Telegraficznie udaje się

odbierać wyłącznie stacje krótkofalowe i harmoniczną długofalową.

W nocy z 27 na 28 czerwca silny sztorm zachodni wyrzucił łódź motorową na ląd, niszcząc częściowo jej wnętrze i uszkadzając silnik. O gwałtowności sztormu świadczyć może np. taki fakt, że induktor od silnika znaleziono w odległości około 30 metrów od morza, zagrzebany niemal całkowicie w żwirze.

Wybrzeża Zatoki van Keulen są bardzo piękne i zamieszkałe przez niezliczone stada ptactwa: gęsi, kaczek, alk i rozmaitych białych, niezwykle wojowniczych jaskółek. Jaskółki te są większe od spotykanych w Polsce i napadają na członków wyprawy tak zaciekle i tak długo, dopóki ci nie odejdą od ich gniazd. Na morenach lodowca Finsterwaldera członkowie wyprawy upolowali m. in. 3 kuropatwy lodowcowe białe z pomarańczowymi powiekami, przeznaczone na okazy dla naszych zakładów naukowych. Mięso tych kuropatw jest bardzo smaczne.

W nocy 29 czerwca ujrzelśmy u wylotu fjordu van Keulen stojący na kotwicy dwumasztowiec z flotylą małych łódek. Był to, jak się okazuje, statek łowców białych ryb, z których skór wyrabiane są rzemienie oraz pasy transmisyjne.

Nowy lot do stratosfery

Paryż, 12. 7. PAT. Z Brukseli donoszą, że w końcu bieżącego tygodnia przewidziany jest lot do stratosfery. Cosynsa i van der Elstra, którzy zamierzają osiągnąć wysokość 17 tys. metrów. Lot ten subwencjonowany jest przez specjalnie utworzony belgijski fundusz dociekań naukowych.

Berlin, 12. 7. PAT. W kopalni węgla „Friedrich Heinrich“ w Moers w Westfalii zostali zasypiani

Min. Barthou na uroczystości polskich Bajonczyków

Paryż, 12. 7. PAT. W sobotę, dnia 14 lipca minister Barthou wyjedzie do Bayonne, gdzie przewodniczyć będzie na uroczystościach odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci poległych w szeregach francuskich ochotników polskich. Tym samym pociągiem uda się do Bayonne ambasador Rzplitej Chłapowski.

Herriot jedzie do Kowna

Paryż, 12. 7. PAT. Ryski korespondent „Journal des Debats“ donosi, że za kilka dni przybędzie do Kowna minister Herriot w towarzystwie posła litewskiego w Paryżu p. Klimasa.

Komendant czwartej brygady — zastępca Dollfussa w ministerstwie Landwehry

Wiedeń, 12. 7. PAT. Prezydent Nibel mianował generał-majora Zehnera, komendanta czwartej brygady sekretarzem stanu, przydzielonym do kanclerza Dollfussa w charakterze jego zastępcy dla spraw ministerstwa obrony krajowej.

Niedoszły sprawca zamachu na Dollfussa skazany na 6 miesięcy aresztu

Wiedeń, 12. 7. PAT. Przed sądem w Linzu odbyła się rozprawa przeciwko 17-letniemu uczniowi gimnazjum, Niemcowi Patzigowi, który dnia 6 maja wyruszył z Drezna do Austrii, aby dokonać zamachu na kanclerza Dollfussa. Władze policyjne w Dreźnie doniosły o tem władzom austriackim. Przechwycony na granicy Patzig strzelił do strażnika granicznego z rewolweru, naładowanego gazem łzawiącym. Strażnik chorował z tego powodu przez pewien czas na oczy. Patzig został skazany na 6 miesięcy ścisłego aresztu.

Ostry protest przeciw Goebbelsowi

Berlin, 12. 7. (PAT). W związku z ostatnią mową ministra Goebbelsa, związek prasy zagranicznej w Berlinie zwołał na jutro nadzwyczajne zgromadzenie członków. Związek zamierza wystąpić z ostrym protestem przeciwko zapowiedzianym przez ministra represjom w stosunku do przedstawicieli prasy zagranicznej. Część korespondentów prasy zagranicznej dopatruje się w tej zapowiedzi groźby, uniemożliwiającej swobodne wykonywanie zawodu dziennikarskiego na terenie Rzeszy.

Orzeczenie w sprawie małżeństw mieszanych

Berlin, 12. 7. (PAT). Senat cywilny przy trybunale Rzeszy wydał dziś orzeczenie w sprawie małżeństw mieszanych między aryjczykami i niearyjczykami. W myśl tego orzeczenia, małżeństwa mieszane mogą być rozwiązane tylko w wypadku, gdy jedna ze stron, w chwili zawierania ślubu, nie wiedziała o żydowskim pochodzeniu drugiej strony.

Z OSTATNIEJ CHWILI

RUCH KOLEJOWY POD SKAWCAMI WZNOWIONY.

Wezorem około godz. 17-tej oddano dla ruchu przejazdowego odcinek toru pod Skawcami, gdzie onegdaj wydarzyła się katastrofa kolejowa. Dyrekcja Kolej w Krakowie dołożyła starań, by wspomniany tor oczyścić i naprawić, gdyż droga okólna z Krakowa do Zakopanego (przez Wadowice) przedłuża jazdę o 2 godziny. Na miejscu katastrofy znajduje się jeszcze wykolejony parowóz, który zostanie niebawem przewieziony do warsztatów w Płaszowie, gdzie zostanie poddany gruntownej renowacji.

Przyczyną katastrofy narazie nieustalono. Zależy możliwość, że wadliwa konstrukcja parowozu przyczyniła się do katastrofy. Na krytycznym odcinku tor wygina się w łuk, wobec czego nie jest również wykluczone, że osłabiony w tym miejscu tor nie wytrzymał naporu ciężkiej maszyny.

trzej górniczy. Zwłoki ich wydobyto. Równocześnie na kopalni węgla w Mergede w Westfalii dwóch górników przygniecionych zostało dźwigając. Obaj ponieśli śmierć.

Kronika krakowska Z bliższych i dalszych okolic Krakowa

Akademja Żalobna ku czci Ch. N. Bialika

Zjednoczony Komitet Żalobny, stworzony staraniem org. „Tarbut“ i Zrzeszenia Literatów i Dziennikarzy Hebrajskich w Krakowie, urządza w poniedziałek 16 bm. o g. 8 wiecz. jako w dzień pogrzebu Ch. N. Bialika w sali reprezentacyjnej Żydowskiego Domu Akademickiego Akademję Żalobną dla uczczenia pamięci Ch. N. Bialika.

Przemawiać będą p. prof. N. Mifelew, B. Rapaport i dr. Z. Silberpfennig.

„Samopomoc Ludowa“ w Krakowie

Proszeni jesteśmy o zamieszczenie następującego komunikatu:

Dzisiejszy okres kryzysowy, jaki przeżywamy, brak ustalonego zarobku, niepewność jutra swego i swej rodziny, spowodowały, że pewna grupa obywateli, podjęła ra nowo kontynuowanie idei, która 25 lat temu dała początek organizacji na terenie Krakowa znanej pod nazwą „Samopomocy“.

25 lat temu, grono osób usiłując pracą i propagandą doprowadziło do powstania stowarzyszenia „Samopomocy“, które w myśl statutu, wypłacało na wypadek śmierci członka, pozostałej rodzinie zapomogi pośmiertne, we wysokości zależnej od ilości członków w wpływów.

Stowarzyszenie to rozwijało się przez szereg lat znakomicie, w czasie największego rozkwitu liczyło ponad 1500 członków aktywnych a tytułem wypłat pośmiertnych, zapomogi dochodziły do 2.000 koron za każdy wypadek śmierci.

Wojna, inflacja pieniężna i ogólne załamanie się ekonomiczne było przyczyną i powodem, że kwitujące niegdyś stowarzyszenie pozostało w tyle w swoim rozwoju i dzisiaj nie spełnia swego zadania w tej mierze, jakby w interesie ogółu należało tego życzyć.

Usiłowania stowarzyszenia „Samopomoc“ dążące do uzdrowienia stosunków, spełzły na niczym, co wydawało się tem bardziej niezrozumiałe i niepojęte, że stowarzyszenie identyczne założone również przed 25 laty pod nazwą „Samopomoc doradczą“ przez pewne sfery kupiectwa i mieszczaństwa, rozwijało się przez cały czas swego istnienia nadzwyczajnie i dzisiaj liczy ono, jako silne finansowo stowarzyszenie około 3000 członków, okazując stałe tendencje dalszego rozwoju. Ze sprawozdania tego towarzystwa za r. 1933 widzimy, że tytułem wypłat pośmiertnych otrzymały po zmarłych członkach sumę zł. 72.325, a przez okres swego 25-letniego istnienia, wypłaciło towarzystwo to tytułem zapomóg pośmiertnych pokaźną kwotę około zł. 400.000.

We Warszawie założono przed laty 10-ciu stowarzyszenie „Chesed Weemes“ a z jubileuszowego sprawozdania tego towarzystwa widzimy, że w powyższym okresie wypłacono tytułem zapomóg pośmiertnych kolosalną kwotę zł. 1.500.000.

Istniejące w okręgu Krakowskiego Województwa stowarzyszenie pośmiertne dla lekarzy, wypłaca rodzinie po członku stowarzyszenia zapomogę zł. 10.000, za każdy wypadek śmierci, przyczem majątek tego towarzystwa jest bardzo znaczny.

Z powyższych przykładów widzimy, że organizacje oparte na wzajemnej obywatelskiej samopomocy, właściwie ujęte i prowadzone, spełniają ważną misję społeczną, przyczyniając się do zmniejszenia pauperyzacji szerokich mas.

W tej intencji tymczasowy komitet obywatelski przystąpił ostatnio do założenia organizacji obywatelskiej dającej ubezpieczenie na wypadek śmierci, p. n. „Samopomoc Ludowa“.

„Samopomoc Ludowa“ pomyślana jako organizacja mas, będzie miała za zadanie przy najmniejszym obciążeniu finansowym członków swych dać im maximum świadczeń i, dlatego wszystkie przewidziane opłaty są utrzymane na możliwie najniższym poziomie.

Jako jednorazowe wpisowe przyjęto zł. 1, — na koszt administracji ustalono rocznie zł. 2, — zaś na każdy wypadek śmierci ma się wpłacić zł. 1. Są to kwoty umożliwiające nawet najbiedniejszemu przystąpienie do tej ludowej organizacji, zapewniające członkom wzgl. ich rodzinom skromne, ale pewne zabezpieczenie.

Przyjmując ilość członków na 3000, świadczenia tytułem zapomóg pośmiertnych wyniosą pokaźną kwotę za każdy wypadek śmierci zł. 3000, suma, która w dzisiejszych czasach jest wydatną i powa-

(rg) Do Krakowa nadeszła wczoraj wiadomość o napadzie rabunkowym, jaki nocy onegdajszej dokonano na dom Łukasza Woźniaka w Szymbarku. Dwóch bandytów wtargnęło w nocy do mieszkania i zażądało wydania pieniędzy. Woźniak stawiał jednak silny opór i rzucił się na jednego ze sprawców. Temu pospieszył z pomocą kolega, który strzelił dwukrotnie do Woźniaka, a gdy strzały chybiły celu, uderzył go dwukrotnie rewolwerem w skroń.

Wobec zdecydowanej postawy broniącego się zaciekle Woźniaka, bandyci zbiegli, nie zabrawszy niczego. W toku dochodzeń ustalono, że w napadzie brali udział Piotr Obrzut i Tadeusz Nowak, chaj z Szymbarku. Nowak został aresztowany, za jego spółnikiem zaś wdrożono poszukiwania.

Na szosie w okolicy Białej rozegrała się nocy onegdajszej krwawa walka. Na mieszkańca Lipnika, Stanisława Fajkisa, powracającego do domu od swej narzeczonej, napadło dziewięciu osobników, którzy obrzucili go kamieniami. Broniąc się, dobył Fajkis rewolweru i wystrzelił dwukrotnie w kierunku napastników.

Jeden ze strażaków trafił w brzuch 20-letniego Władysława Wołka. Po przewiezieniu go do szpitala w Białej, Wołek zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Fajkisa zatrzymano i odstawiono do dyspozycji władz sądowych.

zną pomocą.

Rozumie się, że w miarę wzrostu ilości członków świadczenia te się zwiększają proporcjonalnie.

Pozatem organizacja „Samopomocy Ludowej“ przewiduje utworzenie kasy zapomogowej, dla udzielenia członkom krótkoterminowych, bezprocentowych pożyczek.

Dalszym zadaniem „Samopomocy Ludowej“ jest wyrobienie i uzyskanie dla swych członków ug taryfowych u lekarzy, w aptekach na środki lecznicze, jak również zniżek w sanatorjach i w uzdrowiskach.

Komitet organizacyjny pracujący w biurze swem przy ul. Florjańskiej 18, tel. 124-58 udziela bezpłatnie wszelkich informacji.

— **DYZURY LEKARZY.** Dziś mają dyżur — w nocy: dr. Friedman — Wrzesińska 3, tel. 117-79 dr. Kaczyński — Topolowa 42, dr. Kwiatkowski — pl. Matejki 6, tel. 114-01, dr. Zabiński — Syromkli 3, tel. 182-68.

— **DZIS NOCNY DYŻUR APTEK:** ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Starowiślna 77 i Rynek podgórski 9.

— **POSIEDZENIA ZWOLANE PRZEZ EGZEKUTYWE** na dziś sobotę 14 bm. zostają odwołane.

— **KURSY HEBRAJSKIE** Org. „Tarbut“ dla początkujących i zaawansowanych odbywają się również w miesiącach letnich. Osobny kurs dla wyjeżdżających do Palestyny. Informacje oraz zgłoszenia w biurze Org. „Tarbut“, Gertrudy 12, II. p. codz. z wyjątkiem sobót 6—8 wiecz.

— **ZWIEDZANIE STAROŻYTNICH ZABYTKÓW I BUDOWLI STRADOMIA** w kościołami św. Bernarda (OO. Bernardynów), Nawrócenia św. Pawła (OO. Misjonarzy), św. Agnieszki i i., odbędzie się dziś w sobotę, jako 19 wycieczka nauk z cyklu Tow. Mił. Krak. pod kier. dra J. Dobrzyckiego. Wstęp 1 zł., młodzież 50 gr. Zbiórka o godz. 3.30 pop. przed kość. OO. Bernardynów (pl. Bernardyński).

— **STOW. MŁODYCH MUZYKÓW** (Plac Szczepański 7.) Dziś w sobotę o godz. 20.15 odbędzie się w Stow. Młodych Muzyków, plac Szczepański 7, pod protektoratem Konsula generalnego Republiki Francuskiej w Katowicach p. Lanciał, uroczysta audycja ku uczczeniu święta Narodowego Francji. W programie: Słowo wstępne prof. Karol Łukaszewicz, utwory fortepianowe Debussy'ego w wykonaniu Jadwigi Szamejtowej utwory skrzypcowe w wykonaniu prof. Stanisława Mikuszewskiego. Prof. Nora Jollesówna — akomp. — Wstęp wolny.

— **PORZUCIŁA DZIECKO.** Do siedzącej na stokach Wawelu Florentyny Kozioł podeszła onegdaj młoda kobieta i prowadząc dziecko prosiła ją, aby zaopiekowała się na chwilę małym dzieckiem. Kobieta ta oddaliła się i więcej nie wróciła. W wyniku dochodzeń policyjnych ustalono, iż jest 23-letnia Walerja Porębska bez miejsca zamieszkania, która w ten sposób chciała porzucić swe dziecko. Porębska została w dniu wczorajszym aresztowana.

— **„HEATID—PRZYSZŁOŚĆ“.** II. turnus kolonji na Helu od 1*8 do 21/8. Zgłoszenia do dnia 17. bm. Sebastjana 30/I. p. w godz. 18.30—19.30 lub telef. Nr. 161.35 od godz. 3—4 pop.

Do krwawej sprzeczki na tle majątkowym doszło w Rajsku między zamieszkałym tamże Augustynem Niedzielą, a teściem jego Antonim Brecherem. W czasie sprzeczki Niedziela uderzył teścia czterokrotnie siekierą w głowę, raniąc go ciężko. Brechera, w stanie ciężkim, przewieziono do szpitala w Białej, Niedzielę zaś aresztowano.

Wojewódzkie władze policyjne powiadomione zostały o dwóch wielkich pożarach, jakie nocy onegdajszej wybuchły na terenie województwa krakowskiego. W Drużkowie-Pustym uderzył piorun w zabudowania gospodarskie Ludwika Niemca. Powstały stąd ogień strawił dom mieszkalny i dwie stajnie. W płomieniach zginęła krowa, 100 królików i 40 kur, ogólnej wartości 3.400 zł.

W czasie akcji ratowniczej poniósł śmierć w płomieniach właściciel majątku Ludwik Niemiec, którego zwęglone zwłoki wydobyto z pod zgliszcz dopiero po ugaszeniu pożaru.

Drugi pożar zanotowano w domu Wojciecha Skorupy w Gorlicach. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem spłonął dom Skorupy oraz dach sąsiedniego domu. Ogólna szkoda wynosi około 9.000 zł.

W czasie akcji ratowniczej poparzony został niejaki Andrzej Boczoń, którego, po opatrzeniu przez lekarza, pozostawiono opiece domowej.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **JESZCZE TYLKO TRZY PRZEDSTAWIENIA „JACHT MIŁOŚCI“.** Wielkie powodzenie jakie towarzyszy wymienionej operetce „Jacht Miłości“ w Bagateli, skłoniło dyrekcję do urządzenia jeszcze jednego przedstawienia w niedzielę pop. o godz. 4.30. Dziś powtórzenie „Jachtu Miłości“ w premijowej obsadzie. Jutro ostatnie dwa przedstawienia o godz. 4.30 pop. i o godz. 8.30 wiecz.

— **ZESPÓŁ TEATRÓW LWOWSKICH** gra w teatrze inż. J. Słowackiego dziś „Towarzystwo“, świetną komedię J. Devala, która jeszcze raz potwierdza zasłużoną sławę tego znakomitego pisarza. Ta ostatnia nowość odniosła niebywały sukces i olbrzymie powodzenie na wszystkich scenach. W niedzielę, 15 bm. daną będzie wypełniająca zawsze widownię „Fraulein Doktor“ J. Topy, z p. Zyczkowską w roli genialnego szpiega-kobiety.

ZGON ZNANEGO MALARZA FRANCUSKIEGO. W Paryżu zmarł onegdaj znany rzeźbiarz francuski Francois Sicard członek paryskiej Akademii Sztuk Pięknych. Znany jest jego pomnik Clemenceau'a, przedstawiający „Tygrysa“ w palcie i miękim kapeluszu.

„**SQUARE SEVERINE**“ W PARYŻU. W ubiegłą niedzielę otrzymała Severine, zmarła przed kilku laty wielka literatka i dziennikarka francuska — plac w Paryżu. Wielka literatka i jedna z najszlachetniejszych kobiet, ma jeszcze i teraz wierną grupę przyjaciół, którzy utworzyli klub pod nazwą „Amis de Severine“. Prezydentem klubu jest senator i b. premier Józef Caillaux, który podczas uroczystości nazwania jednego z większych placów paryskich razwiskiem Severine, wygłosił przemówienie.

REPERTUAR KINOTEATRÓW KRAKOWSKICH.

ADRIA: „Wrocie małżeństwa“ (Flip i Flap) i „Zbrodniarz“.

APOLLO: „Hopla“ (Clara Bow).

ATLANTIC: „Odmęt ulicy“ (Sylvia Sidney).

BAGATELA: „Angelika“ ponadto rewja pl. „To warto zobaczyć“.

DOM ŻOŁNIERZA: „Jej pierwszy całus“ (Anny Ondra).

PROMIEN: „Zona drugiej ręki“ i „Hrabina Monte Christo“ (Brygida Helm).

SLONKO: „Graj cyganie“

SZTUKA: „Za pieniądze“ (Lew Ayres).

SWIT: „Miasto widm“.

UCIECHA: „Tajemne moce — Hotel Pension“ (Lucien Baroux).

WANDA: „Rendez-vous we Wiedniu“ (John Barrymore, Diana Weygnard).

DZIS W KRAKOWIE

Bnej Sjon 3 pop. spacer organizacyjny, zbiórka przed parkiem dr. Jordana. W razie niepogody zbiórka w lokalu. **Brit Hakanaim** 2.30 pogadanka ideologiczna, **Hchija** 3.30 referat tow. inż. Einga. **Irgan Haiwrim** 4 pogadanka n. t. Chaim Nachman Bialik. **Merkaz Hacerim** 3 wycieczki z pogadanką. **Stronictwo Państwa Żydowskiego** 4 plenarne zebranie z referatem tow. Rabinowicza. **Witkinja** 8 referat.



SOBOTA, 14. LIPCA.

Kraków (304,3) 6,30 Z Warszawy: audycja poranna, 7,25 Program na dzień bieżący, 7,30-7,40 Wiadomości bieżące, 11,57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej, 12,03 Z Warszawy: wiad. meteorolog. przegląd prasy polskiej, 12,10 Muzyka z płyt, 13 Z Warszawy: a) dziennik południowy, 1) koncert zespołu salonowego Niny Mańskiej, 14-14,15 Z Warszawy: wiad. o eksporcie polskim i gospodarcze, 16 Muzyka lekka z płyt, 17 Ze Lwowa: sluchowisko dla dzieci: „Góra z górą się nie zejdzie”, 17,25 Z Warszawy: koncert solistów. Wykonawcy: Rafał Halber (wiol.) i Eug. Maj (baryton), 18 Z Warszawy: feljton literacki: „Co czytać?” wygl. p. St. Adamczewski, 18,15 Z Ciecibocinka: muzyka popularna w wyk. ork. symf. Br. Szulca, 18,45 „Co się dzieje w świecie” w opr. dr. J. Reguly, wicesekr. U. J. 19 Rozmaitości, komunikaty, 19,10 Program na dzień następny, 19,15 Muzyka lekka z płyt, 19,50 Z Warszawy: wiad. sport. 19,55 Lokalne wiad. sport. 20 Z Warszawy: koncert Chopinowski w wyk. Sztompki (tansmija na zagranicę), 20,30 Muzyka z płyt, 20,40 Z Poznania: koncert organowy Feliksa Nowowiejskiego, 21 Z Gdyni: capstrzyk marynarki wojennej, 21,02 Z Warszawy: dziennik wieczorny, 21,12 Z Warszawy: uroczysty koncert poświęcony muzyce francuskiej z okazji święta narodowego Francji, 22,15 Z Warszawy: pogadanka aktualna, 22,25 Z Warszawy: konkurs muzyczny P. R. — zadanie Nr. 3. 23-24 Z Warszawy: wiad. meteorolog. dla komunikacji lotniczej oraz muzyka taneczna z

dancingu „Paradis”.

Warszawa (1345) 6,30-7,40 i 11,57-18,45 p. Kraków, 18,45 Rozmowa w poradni budowlanej, 18,55 „Zycie kulturalne i artyst. stolicy”, 19-20,30 p. Kraków, 20,30 „O polskim lotnictwie”, odczyt dr. Burdeckiego w jęz. rumuńskim, 20,40-24 p. Kraków.

Katowice (395,8) 6,30-7,40 i 11,57-14,05 p. Kraków, 14,05 Wiadomości gospod., 16-18,45 p. Kraków, 18,45 Rozmaitości, 18,55 Skrzynka poczt. Coci Heli dla dzieci, 19,15-24 p. Kraków.

Lwów (377,4) 6,30-7,40 i 1,57-18,45 p. Kraków, 18,45 „O celach i zadaniach tow. popierania interesów i kultury m. Lwowa” — prof. Groer, 18,55 Kącik Polsk. Tow. Krajoznawczego, 19-24 p. Kraków.

Wiedeń (506,8) 19,20 Muzyka dwufortepianowa, 20 „Drei arme Teufel” — operetka Weinbergera, 22,30 Muzyka taneczna.

Paryż (1649) 19 Radjocyrk, 20,30 „Le Devin du Village” — opera J. J. Rousseau.

Medjolan (368,6) 20,45 „Delitto e Castigo” — dramat muzyczny A. Pedrollego pod dyr. korporytora.

Rzym (420,8) 20,45 „La Conquista di New York” — komedia muzyczna Daxa.

Praga (470,2) 20 Muzyka lekka, 20,50 Festival muzyki francuskiej, dyr. Stupski.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

N. L.: Z artykułu nie skorzystamy.
„AWODAH”: Dr. E. F. Waschitz, Jerusalem
POB 510.

Zwycięzca — zwyciężonemu



Nie jak zwykle puhar, ale zawarty w nim szampan, musiał być pociechą kapitanowi pobitej w meczu polo drużyny, Knoxowi. Orzeźwiający napój podaje zwyciężonemu kapitan zwycięskiej drużyny

SWIATOWEJ SŁAWY
HAYA PUDER
MYDŁO I KREM
ZALECANY PRZEZ POWAGI LEKARSKIE
DLA ZDROWIA DZIECI
DO NAJYCIA W Wszelkich aptekach drogeriach
WYKŁAD GŁÓWNY APTEKA S. HAY, LWÓW
KAZIMIERZOWSKA 31 - KOKETAJA 12.

radykałnie
terpi
robactwo
wraz
z zarodkami

RAPID
dostarcza:
Fabryka Chemiczna
Willford Ltd. Lancut.
biuro: Kraków, mały rynek 4

Lokale

PRZECHOWANIE mebli i towarów w suchych składach, oraz najtaniej **PRZEPROWADZKI** — uskutecznia „HERMES”
Biuro spedycyjne, Kraków, Stolarska 13.

3-CH POKOJOWE mieszkanie, komfortowe, słoneczne, I. piętro, stary dom, do wynajęcia. Wiadomość Rakower, tel. 148-61, między godz. 2-4 popoł.
109x

POKÓJ umeblowany, — front, balkon — (wchód przez sieni) do wynajęcia. Paulńska 20/5. 4392g

URZĘDNIK poszukuje pokoju z kuchnią, z komfortem, ewentualnie 2 pokoje z kuchnią, najwyżej II piętro, Dz. VIII. Zgłoszenia pod „Czynsz zapewniony” skierować do Adm. „N. Dziennika”. 8763

POKÓJ komfortowy, tak że utrzymanie, telefon, łazienka, fortepian. Wiadomość: Dietla 74/3. 115x

PYJAMY MĘSKIE
w pierwszorzędnym gatunku **9.50**
MAGAZYN POLSKI Kraków. DŁUGA 50

— ŻYDOWSKA AKADEMICKA KOLONJA WAKACYJNA W KUŹNICY NA HELU. Drugi turnus kolonji akademickiej nad morzem Bałtykiem rozpoczyna się z dniem 1 sierpnia b. r. Kuźnica, miejscowość, w której urządzoną jest kolonja, należy do najpiękniejszych miejscowości na wybrzeżu morza Bałtyckiego. Posiada dwie piękne plaże od Zatoki gdańskiej i plażę wielkomorską. — Kolonja mieści się w dwu murowanych i komfortowo urządzonych willach, położonych nad plażą gdańską. Pięciokrotny, smaczny i obfity wikt dziennie, wygodne pomieszczenia, piękne dwie plaże, cudowne lasy szpilkowe, gry sportowe i ćwiczenia gimnastyczne pod kierownictwem instruktorów C. I. F-u zapewniają uczestnikom zdrowy i przyjemny pobyt nad morzem. Uczestnikami opiekuje się lekarz kolonji. Kierownictwo turystyczne kolonji urządza wspaniałe wycieczki do Gdańska, Gdyni, Jastrzębiej Góry, Szwajcarii kaszubskiej i t. p. Cena za pobyt wraz z kosztami podróży dla studentów (tek) Żł. 150 od osoby. Informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat Tow. Dom Zdrowia, — Lwów, Krasińskich 18 a, do dnia 15 lipca b. r. 3x

KRYNICA UL. LESNA, TELEF. 354 (DRUGA DO „ZACISZA”)
KOMFORTOWY PENSJONAT
„TOSKA” Heleny Hanemanówny
dotychczas. wieloletn. właśc. pensj. w Zakopanem. Piękne położenie wśród lasu. Bieżąca ciepła i zimna woda w pokojach, Tarasy i balkony. — W pobliżu basen i plaża.
WŁASNE AUTO BEZPŁATNIE DO UŻYTKU P. T. GOŚCI DO LAZIENEK I Z POWROTEM.
Kuchnia wykwintna, na żądanie djetetyczna.
W sezonie I. i III. ceny pobytu znacznie niższe.
Sezon od 1 maja do 31 października.

Wspaniale i długotrwałe orzeźwia.
W towarzystwie i przy pracy, przy sporcie i zabawie.

No. 4711
Eau de Cologne

Wyrabiane całkowicie w Dziedzicach, Śląsk Cieszy.

Zakopane TEL. 691
Jadwiga Kurland-Denisenkowa, długoletnia właścicielka pensjonatu „Eldorado”, zawiadamia, że obecnie prowadzi pensjonat **NAŁĘCZ** położony w przepięknym lesie, w drodze do Białego. Bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju. Pełny komfort. Kuchnia wykwintna (djetetyczna). Ceny bardzo niskie. 90x

ZAKOPANE Tel. 382
„DWOREK”
Pensjonat rytualny JOZEFA EHRLICHA obok dworca kolejowego i nowotwarnej plaży
Pierwszorzędny rytualny pensjonat, otoczony lasem szpilkowym, o powierzchni 5.000 m. kw. i oddalony od kurzu.
Słoneczne pokoje, werandy, woda bieżąca w każdym pokoju, kort tenisowy (dla gości bezpłatnie), radjo, pianino, wykwintna kuchnia, doborowe towarzystwo.
Wszelkie wygody. 6256 Ceny przystępne

DLA ZDROWIA JEDYNIIE TO, CO NAJLEPSZE!
KOKOLWIEK DROŻSZE — WIELOKROTNIE LEPSZE!
OLLA
PREZERWATYWY?

ZAKOPANE
Pensjonat PRZYSTAŃ Telef. 273 (DRUGA DO BIAŁEGO)
pod zarządem Amalii Weindlingowej
Położony w najpiękniejszej okolicy górskiej i leśnej urządzony komfortowo z tarasami i werandami o południowym położeniu — piękny salon bridżowy. 2 pianina. Radjo itd. **Bieżąca ciepła i zimna woda w każdym pokoju.** Wykwintna kuchnia na żądanie djetetyczna — specjalnie dla cukrowo chorych. — Ceny bardzo przystępne. Na żądanie służymy prospektami.

ZNIŻONE CENY INSERATÓW

z dniem 1-go lipca b. r.:

Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5—
Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe . . . „ 10—

Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10—
Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie „ 20—

Drobne ogłoszenia za słowo 10 gr.

Dla poszukujących pracy : : 5 gr.

Ogólna taryfa inseratowa uwidoczniła jest u dołu niniejszej strony.

Posad poszukują

SIOSTRY PIEŁĘGNIAR
KI kwalifikowane, Kraków, Józefińska 29, — telefon 120-44. 5151kr

STROICIEL Bild obniżył znacznie cenę: Podgórze, Widok 6/6. Telef. 177-72. 3564g

SZUKAM posady do wytwórni wina i miodu, — mam ukończoną praktykę kilkoletnią. Zgłoszenia: Salomon Leuman, Jaźwińska. 4651g

SAMODZIELNY zegarmistrz kawaler, poszukuje posady. Zgłoszenia N. Ripp, Sanok, Kościuszki 6. 92x

BUCHALTER-bilansista prowadzi księgowość godzinowo. Zgłoszenia pod „Tanio“ do Adm. „Nowy Dziennik“. 4338g

Wolne posady

DOBRE ZAPROWADZONA ROZLEWIA WINA, znana z solidności jej towaru, urzędzona z pełnym komfortem, w centrum Krakowa, z licznie zaprowadzoną klientelą, wraz z koncesją, towarami i t. d. z powodu pewnych stosunków rodzinnych bardzo korzystnie do odstąpienia. Zgłoszenia pod „Świetna egzystencja“ do Adm. „Nowy Dziennik“. 4316g

PRZEDSTAWICIELA dobrze zaprowadzonego w drogerjach, aptekach, — składach aptecznych etc w byłym Królestwie i na kresach poszukuje poważna firma. Zgłoszenia z referencjami: „Wszelkie wyroby gumowe“ do Adm. „N. Dziennik“. 4325g

MŁODEGO, zdolnego buchaltera korespondenta, władającego językiem niemieckim (francuskim, angielskim) przyjmie fabryka. Oferty z podaniem warunków do Adm. „N. Dziennik“ pod „Odpowiedzialny“. 120x

POSZUKIWANA energiczna kierowniczką Szkoły Powszechnej Nowoczesnej Twórczej. Wymagania: 1) wyższe akademickie pedagogiczne wykształcenie; 2) kilkuletnia praktyka szkolna; 3) gruntowna znajomość przedmiotów judaistycznych. Oferty ze skromnymi wymaganiami i curriculum vitae skierować — Łódź, Zawadzka 1 szkoła Wolfsonowej. 26x

POSZUKUJEMY zdolnych zastępców do sprzedaży bezkonkurencyjnych artykułów — nowości reklamowych. Każdy sklep interesentem. Oddajemy rejonowe zastępstwo. Potrzebny kapitał zł. 12. — Oferty: Reklamografia, Biała, Hettwera 24. 100x

Różne

„NINON“ Instytut Kosmetyczny, Kraków, Rynek Gł. 34, I. p. oficyny. Specjalność przyszłe, wagi, maski ziołowe. — Kosmetyki francuskie Porady darmo. 6048k

ZAWIADAMIAM P. T. Panów, że **PRZENIOSEM SALON KRAWIECKI JÓZEF ISKERSKI** z ul. Gołępiej do **RYNKU GŁÓWNEGO 33** (Linja C—D). 87x

GORSETY i biustniki według fasonów paryskich, wykonuje po cenach najniższych Pracownia Gorsetów Ernestyny Löffler, Kraków, Augustjańska 30. 5483kr

SZYLD emaljowany zamawiaj wprost w fabryce, tanio, szybko, solidnie: „Emaljarnia“, Fabryka szyldów emaljowanych, Kraków, Dietla 81 telef. 147-39.

MINA PFEFFERBERG, Kraków, Poselska 9, telefon 165-67, Wytwórnia artystycznych robót ręcznych, — poleca: Firanki Kapy, oraz kompletne artystyczne urządzenia wnętrza domów. 5245kr

JWP. DR. SCHWARZ-BARTOWI, spec. chorób uszu, gardła i nosa w Krakowie, Starowiślna 4, za troskliwe i bezinteresowne leczenie naszych uczniów, wyraża tą drogą serdeczne podziękowanie Stow. Kejser Tora w Krakowie. 4337x

GABINET dentystyczny wydzierżawia lekarce-dentystce lub zawrę spółkę. Przy gabinecie nowoczesna pracownia techniczna. Zgłoszenia: Biuro Statte-ry, Rynek 8, pod „Stomatolog“. 117x

Sprzedaj

BIELIZNĘ damską, jedwabną, w najnowszych fasonach, oraz pyjamy plażowe po cenach fabrycznych poleca wytwórnia „LIRA“, Szewska 18. 119x

NOWOCZESNE MEBLE polerowane kuchenne od porne przy centralnym ogrzewaniu, wykonane we własnym zakresie poleca Langer, Kraków, Jana 2 (Feniks), dawniej Sienna 3. 6044k

TROCHE HUMORU.



Jak zamysłony czelista wita się ze swą żoną...

FORTEPIANY, pianina, **STROJE**, naprawiam tanio: Ram, Bożego Ciała 10 tel. 166-20. 4341g

„**LOKATA**“, Kraków, ul. Łobzowska 4, m. 3, telefon 132-44, posiada, przyjmuje, przeprowadza kupno — sprzedaż wszelkich domów, parcel, majątków ziemskich, fabryk, — od skromnych do najwytworniejszych. 4329g

TAPETY modne i eleganckie, listewki oraz sztukaterje w wielkim wyborze, najtaniej, bo już od 20 zł. na cały pokój, poleca Firma Sz. Nieumann, Kraków, Dietla 53-55. — Telefon 110-19. 113x

MEBLE, SCHOR, Kraków, **SZPITALNA 40** — poleca także meble lakierowane, pokoje dziecięce, meble kuchenne. 6275kr

NOWA maszyna do pisania 140 zł. Urządzenia do wyrobu świeczników na choinki do sprzedania: ul. Sarego 23/5. 4341g

WŁAŚCICIEL pracowni techniczno-dentystycznej w większym mieście prowincjonalnym, długoletnia praktyka w Ameryce szuka spółnika (czki) z kapitałem 3.000—5.000 zł. — Zgłoszenia: Biuro Statte-ry, Rynek 8, pod „Energetyczny“. 113x

PIERWSZOKLASNA, — dwufrentowa narożna parcela obok Parku Krakowskiego, odpowiednia na sklepy, zaraz do sprzedania finansistom. Zgłoszenia pod „Przy przystanku tramwajowym“ do Adm. „N. Dziennik“. 4330g

TAPCZANY, otomany — rozkładanki — materace włósienne, łóżka dziecięce, polowe, patentowe — leżaki, poleca: Zakład Tapicerski Bardacha, Kraków, Krakowska 44, telefon 174-83. 4327g

DYWANY ręczne kilimy „**DYWAN**“, **KRAKÓW, KINGI 9**. Filja: Szewska 4. Naprawa, czyszczenie, prostowanie. 2528kr

MEBLE KUCHENNE, — **PRZEDPOKOJOWE**, pierwszorzędne, nowoczesne — pokoje dziecięce poleca Petzenbaum, Rynek Gł. 12, Pasaż.

LINY STALOWE dostarcza „**Meteor**“, Kraków św. Krzyża 7, tel. 143-21. 4331g

PYJAMY damskie, piękne, plażowe i pokojowe, męskie szlafroki i bonjourki oraz wiatrówki w wielkim wyborze poleca Wytwórnia Pyjam, Kraków, Koletek 1, róg ul. św. Agnieszki. 6126kr

OKULARY — **NAJTANIEJ** optyk **GRÖSSLER**, — Kraków, Grodzka 41, telef. 126.00

OKAZJA. Salon Empire masiv mahoniowy sprzedam tanio: Kraków, Salwator, św. Bronisławy 15 4333g

UNDERWOOD maszyny do pisania okazują najtaniej: Löwenstein, Kraków, Zwierzyniecka 11.

Nauka i wychowanie

WPISY na koncesjonowane **KURSY HANDLOWE FEINBERGA**, Starowiślna 28, przyjmuje się codziennie. 6291kr

Matrymonjalne

SZADCHEN w lepszych sferach zaprowadzony — poszukiwany. Zgłoszenia w Adm. „N. Dziennik“ pod „Górny Śląsk“. 4312g

Zdrowiska

MYSLENICE - ZARABIE — Pensjonat Rotha Willa „Primula“. Poleca słoneczne pokoje z wykwintnym utrzymaniem. Kuchnia rytualna. Rzeka Raba obok willi. 6678k

RYTRO nad Popradem

Pensjonat **ESPLANADE HENRYKA PAPERLEGO** poleca swoje słoneczne pokoje z całodziennym utrzymaniem po cenach umiarkowanych. — Łasy, plaża, kart tenisa, **SALA DANCINGOWA**. Wycieczki w Beskidy, Pieniny, Tatry, do Szczawnicy

PORONIN obok **ZAKOPANEGO**. — Pensjonat „**POLANKA**“ pod zarządem Morgensternowej i Zakopanego, położony w prześlicznej okolicy nad Dunajcem, poleca pokoje z całodziennym utrzymaniem. Kuchnia rytualna, znana z dobroci. Przyjmuje też dzieci od lat 6 zapewniając troskliwą opiekę. 6014k

ZEGIESTÓW — Zdrój Zdrowia i Życia. Pensjonat Marii Beckówny, — przepiękna okolica, na samej plaży Popradu — zdrowa, smaczna kuchnia rytualna. — Zgłoszenia: Kleinberger, — Kraków. Kordeckiego 6/27, albo Zegiestów, willa „Słoneczna“. 110x

MAŁŻENSTWO bezdzietne poszukuje pomieszczenia wypoczynkowego na 15 dni za Zł. 100. Wymagany las, ogród. Zgłoszenia do Adm. „N. Dziennik“ pod „Rytualne“. 4336g

SMACZNE obiady po zniżonej cenie wydaje się: Dietla 111, I. p. m. 7.

PRENUMERATA: w Krakowie bez odnosz. miesięcz. Zł. 6'00, kwart. Zł. 18'00
W Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 6'20 „ „ 18'00
Na prowincji z przesyłką pocztową „ „ 6'60 „ „ 19'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 10'00 „ „ 30'00

OGŁOSZENIA. Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. Strona w tekście i nadesłaniem na 3 łamy po 76 milimetr. Strona za tekstem 6 łamów po 38 milimetr. — Najmniejsze ogłoszenia drobne liczymy za 10 słów.

CENY w złotych: I. strona 1'25. — Tekst 1'—. Nadeślone 0'75. — Za tekstem 0'25. — Drobne od słowa 0'10 gr. Dla poszukujących pracy 0'05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy Zł. 5'—. Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe Zł. 10'—. Podziękowania lekarskie do 25 mm. Zł. 10'—. Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie Zł. 20'—. Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.

„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie, także w poniedziałki i dni świąt